CZWARTEK-ŚRODA
|21-27|12|2023|

GAZETA OLSZTYŃSKA TYGODNIK

WARMII I MAZUR

ISSN 2956-2759 21

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 2956-2759 NR INDEKSU 442985X \\\ NAKŁAD 10 305 NR 21 (21)

Korneliusz Marzec
– kategoria MALUSZKI DO LAT 2

Kacper Zaniewicz
– kategoria DZIECI OD LAT 2

OTO NASZE ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

Prezentujemy zwycięzców akcji Świąteczne Gwiazdeczki we wszystkich miastach i powiatach

SPORT CODZIENNIE

LEWANDOWSKI NIE ODEJDZIE \18

CHORZÓW ZNOWU DIAMENTOWY \19

FRANCUSKI SPACEREK DEKORGLASSU \20

WYPIEKLI CHLEB NA BOŻE NARODZENIE \3

MAMY NOWEGO WOJEWODĘ \4

WIARA I RODZINA DAJĄ JEJ SIŁĘ \7

O NIEBO SZCZĘŚLIWSI \13

7623otbp-a -P

eprasa.pl c588aefdd0

RZĄD PRZEJMUJE TVP

Przepychanki i interwencja policji towarzyszyły wczorajszej decyzji ministra kultury Bartłomieja Sienkiewicza, który odwołał prezesów TVP, Polskiego Radia i PAP. Interweniowała policja. Poturbowana została jedna z posłanek PiS.

Minister Kultury i Dziedzictwa(...) odwołał 19 grudnia 2023 roku dotychczasowych prezesów Zarządów Telewizji Polskiej S.A., Polskiego Radia S.A. i Polskiej Agencji Prasowej S.A. i Rady Nadzorcze. Minister powołał nowe Rady Nadzorcze ww. Spółek, które powołały nowe Zarządy Spółek. Konieczność tego rodzaju działań oraz uzasadnienie wyznaczyła uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 grudnia 2023 roku w sprawie przywrócenia ładu prawnego oraz bezstronności i rzetelności mediów publicznych oraz Polskiej Agencji Prasowej — takiej treści komunikat pojawił się wśrodę przed południem na stronach ministerstwa.

Spotkało się to z natychmiastową reakcją posłów PiS, którzy skrytykowali tę decyzję i weszli do siedziby TVP na ul. Woronicza w Warszawie w trybie interwencji poselskiej. Pojawili się tam także przedstawiciele nowych władz, powołani przez wspomnianego już ministra kultury. Wyłączono sygnał TVP Info. Doszło do przepychanek, poturbowano jedną z posłanek PiS. W siedzibie TVP pojawiła się policja.

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński i odwołany przez ministra kultury prezes zarządu TVP Mateusz Matyszkowicz w budynku TVP przy ulicy Woronicza w Warszawie

— Zależy nam na tym, żeby było bezpiecznie, dlatego też policjanci, którzy są na miejscu mają konkretne dyspozycje — mówił wczoraj po południu rzecznik Komendanta Stołecznego Policji podisnp. Sylwester Marczak. — To jest nasz cel, żeby przede wszystkim łagodzić tą atmosferę i tą napiętą sytuację, która jest w kilku miejscach — dodał.

W siedzibie TVP pojawili się też zespoły antykonfliktowe policji. — Wszystko po to żeby przebieg interwencji prowadzonej przez policjantów miał charakter spokojny — dodał rzecznik.

— To taki mikrozamach stanu, ale niebezpieczny. Ta władza nie ma zamiaru liczyć się z porządkiem prawnym, konstytucją. Konstytucja nie działa. To najgorsze, co mogło się Polsce zdarzyć, ale się zdarzyło. Naszym zadaniem jest walka z tym — powiedział w siedzibie TVP Jarosław Kaczyński, który skrytykował też prezydenta Andrzeja Dudę. — Wierzymy, że pewnego dnia, a może pewnej godziny prezydent, który nie wykazuje się aktywnością, zmieni zdanie — powiedział lider PiS.

— Mam absolutnie pełne zaufanie do ministra kultury Bartłomieja Sienkiewicza i uznanie dla posłów za przyjęcie uchwały w sprawie przywrócenia ładu prawnego oraz bezstronności i rzetelności mediów publicznych oraz PAP — stwierdził z kolei minister sprawiedliwości Adam Bodnar zapytany na konferencji prasowej o to, czy wyłącznie sygnału TVP Info i „próba siłowego przejęcia telewizji publicznej" są zgodne z prawem.

— TV PiS właśnie upada; koniec nadawania tego ścieku z TVP Info jest wielkim świętem demokracji, jest pokazaniem, że nasze zobowiązania doprowadzamy do końca — powiedział wśrodę w Sejmie Witold Zembaczyński (KO). — Wielkie gratulacje dla Polaków, nie musicie już tego ścieku oglądać — dodał.

— Takie wtargnięcie, siłowe wtargnięcie do władz telewizji publicznej, jest absolutnym aktem bezprawia. Jednocześnie też warto do wszystkich Polaków zwrócić się z bardzo prostym pytaniem. Czy chcecie mieć wszystkie informacje podawane według jednego szablonu, według szablonu przygotowywanego w kancelarii premiera — skomentował zmianę władz mediów publicznych Mateusz Morawiecki.

— Odwołanie Zarządów oraz Rad Nadzorczych mediów publicznych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest rażącym naruszeniem prawa — napisał w oświadczeniu Maciej Świrski, szef Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. — Wyłączenie sygnału telewizyjnego i stron internetowych TVP Info jest aktem bezprawia i przypomina najgorsze czasy stanu wojennego — dodał.

— Rażące naruszenie prawa, upiory Trumpa, widzimy teraz na Woronicza (siedzibie TVP - przyp. red.). To niedopuszczalne sceny. 15 października większość społeczeństwa powiedziała „dość propagandzie, dość szczujni" oraz „chcemy sprawiedliwości i funduszy unijnych" — powiedział w Sejmie Michał Szczerba z KO, komentując obecność parlamentarzystów PiS w siedzibie TVP.

ŹRÓDŁO: PAP

REKLAMA

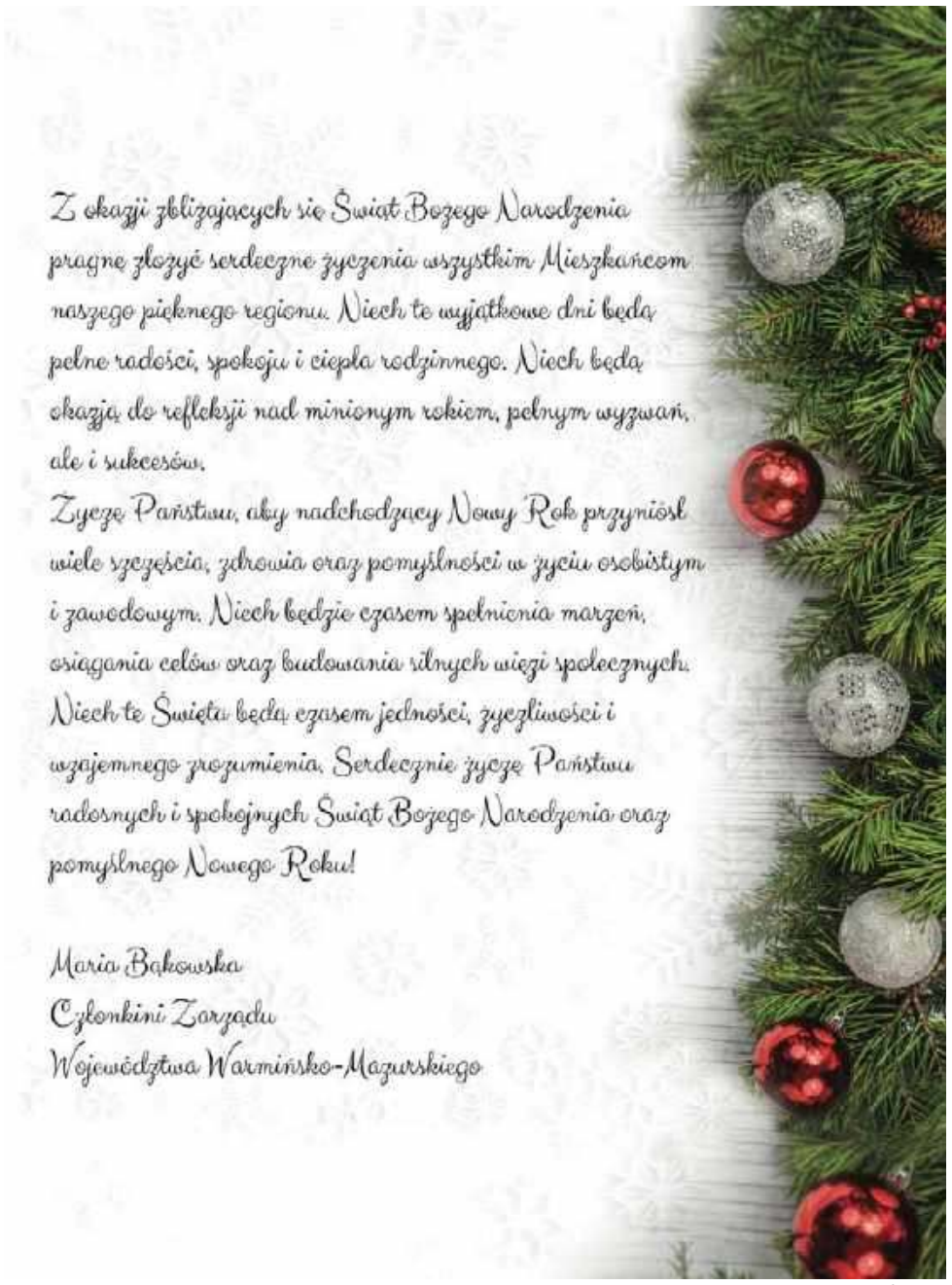

154123otbr-a-M

REKLAMA

33123lwwl-a-P

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Joanna Karzyńska
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl c588aefdd0

WYPIEKLI CHLEB NA BOŻE NARODZENIE

W Pajtunach w gminie Purda pod chmurką stanął piec do chleba. Teraz łączy ludzi i wypieka przyjaźń między nimi. A wszystko dzięki energicznemu sołtysowi Łukaszowi Śmietanko, który chciał zintegrować społeczeństwo. Byliśmy tam podczas przygotowywania wypieków na jarmark świąteczny w Purdzie.

Fot. Zbigniew Woźniak

Wspólne pieczenie chleba łączy okoliczne wioski

Zimno? Nic nie szkodzi. Piec wszystkich rozgrzeje. To tu w Pajtunach można upiec sobie chleb, bułki, pierniczki, a nawet pizzę. Można piec w samotności, ale również w świetnym towarzystwie, którego tu nie brakuje. Tu sąsiadem jest nie tylko człowiek, który ma swój dom obok, ale również mieszka w pobliskiej wsiu. Ten piec zjednoczył wszystkich. A właściwie nie piec, ale Łukasz Śmietanko, który został tu sołtysem... przez przypadek.

— Właściwie to ja prawie urodziłem się w Pajtunach, bo tu na kolonii mieszkała moja babcia. Gdy pewnego razu mama do niej jechała, urodziłem się niemal w samochodzie, w dużym fiacie. To był 1988 rok. Ale ostatecznie zamieszkałem w Olsztynie, a tu przyjeżdżałem na wakacje. Później rodzice mieli tu „swoją chałupę" na wjeździe do miejscowości, więc spędzałem tu każde lato. Na zimę wracaliśmy do miasta. W końcu postanowiłem się tu przeprowadzić. Ale byłem zajęty remontem domu, więc nie za bardzo miałem okazję poznać się z tutejszymi. Ale poprzedni sołtys z powodów zdrowotnych musiał zrezygnować, więc trzeba więc było wybrać nowego. Z tej okazji zorganizowano spotkanie. Postanowiłem na nie przyjść, żeby w końcu poznać mieszkańców. Stanąłem pod ścianą i patrzyłem, co będzie się działo. Na sołtysa zgłosiła się jedna pani, ale pytano, czy ktoś jeszcze jest chętny. Wtedy pani Basia, która znała mnie od dzieciaka, zaproponowała: „Łukasz, ty taki młody jesteś, może ty byś został sołtysem?" Żeby było demokratycznie, pozwoliłem wpisać mnie na listę — opowiada Łukasz Śmietanko, sołtys Pajtun. — Pierwsza kandydatka miała przygotowaną przemowę. Ja, z uwagi na sytuację, nie miałem żadnego asa w rękawie. Ale widziałem, że na działce, na której stoi teraz piec, były kamienie i chaszcze. Powiedziałem: „nie znam się na budowaniu społeczeństwa, ale żebyśmy zaczęli tu razem żyć, dobrze byłoby mieć miejsce do neutralnych spotkań — nie u kogoś w domu, nie na czyimś podwórku, ale w centrum wsi. Mam dwie ręce do roboty, więc zakaszmy rękawy, ogarnijmy ten teren i twórzmy społeczeństwo". Wszyscy na mnie zagłosowali.

— Mąż wyszedł z domu jako zwykły mieszkaniec Pajtun, a wrócił jako sołtys — wspomina Ewa Śmietanko, żona sołtysa. — Pomagam Łukaszowi i bardzo go wspieram. Daje z siebie dużo jako sołtys, ale żyjemy również swoim życiem domowym. Ale widzę, że jest szczęśliwy.

JEST FRAJDA!

Pan Łukasz jest sołtysem już cztery lata. W tym czasie wiejska społeczność tak go pochłonęła, że zrezygnował nawet w etatu w Olsztynie.

— Pracowałem w urzędzie wojewódzkim i miałem też sprzedażowo-usługową działalność gospodarczą. Wymeldowałem się jednak z tego wszystkiego i przewartościowałem życie. Zostałem rolnikiem i działam społecznie — podkreśla sołtys. — Jeśli człowiek się zaprze, żeby coś fajnego zrobić, uda mu się. Między nami wytworzyła się niesamowita więź. Ludzie wyszli do siebie, zaczęli ze sobą rozmawiać i sobie pomagać. Chcą być po prostu razem.

Piec chlebowy stanął w centrum Pajtun, na działce gminnej. To zielony skwer z drewnianymi wiatami, małym stawkiem i huśtawką dla dzieci.

— Na wiejskie imprezy mieszkańcy do tej pory przynosili swój chleb wypieczony w piekarniku. Dlatego pomyślałem, że warto w centrum wsi, która liczy niemal stu mieszkańców, postawić piec chlebowy — opowiada Łukasz Śmietanko. — Zrobiliśmy więc konsultacje społeczne na temat tego, jak zagospodarować tu fundusz sołecki. Ktoś chciał wędzarnię, miejsce na ognisko... Ale padło hasło, że można postawić piec.

I dodaje: — Na początku miałem obawy, że „jak sołtys pieca nie rozpali, to nic nie będzie się działo". Okazało się, że piec się przydaje. Robiliśmy już m.in. dzień pizzy, pekliśmy chleb, teraz pierniki. Jest frajda! Ludzie korzystają, organizują przy piecu różne uroczystości rodzinne. I są to nie tylko mieszkańcy Pajtun, ale też pobliskich Patryk i Prejłowa. Nie jesteśmy hermetyczną i zamknięta wioską, ale staramy się integrować ze wszystkimi dookoła. Uważam, że wspólna praca sołectw i mieszkańców w dzisiejszych czasach jest nieoceniona. Razem można o wiele więcej zdziałać.

Teraz pan Łukasz jeździ po Polsce i szkoli sołtysów. Pokazuje, jak angażować ludzi do wspólnego działania.

— Na 25 domów, 19 na pewno coś robi dla sołectwa. Gdy o tym opowiadam, ludzie nie mogą tego pojąć. Ale początki były trudne. Tym bardziej, że sołtysem zostałem przecież przez przypadek — uśmiecha się pan Łukasz. — Dziś nie wyobrażam sobie, żeby mogłoby być inaczej.

KOLEJKI DO PIECZENIA CHLEBA

Kiedy się spotykamy, przy piecu pracują razem koła gospodyń wiejskich z Pajtun, Patryk i Prejłowa. Przygotowują wypieki na jarmark świąteczny w Purdzie.

Łukasz Śmietanko z żoną Ewą

— Pan Łukasz kipi pomysłami i energią. Jest bardzo kreatywny i niesamowicie życzliwy. Nie poróżnia ludzi, ale ich scala. Zanim poznałam go osobiście, widziałam go w mediach społecznościowych. Do sieci wrzucał mnóstwo filmików z tym, co robi i jakie ma pomysły. I wtedy do głowy mi nawet nie przyszło, że niedługo później go poznam i że tak fajnie rozwinie się nasza współpraca — przyznaje Małgorzata Liper, mieszkanka Patryk. — Życzę mu z całego serca, żeby piął się do góry w swoich poczynaniach. Ja jestem już „starym pokoleniem" i cieszę się, że za sołtysowanie biorą się młodzi ludzie.

— Do Pajtun możemy przyjść tabunem i nikt nas stąd nie wygania. Łukasz jest bardzo otwartym człowiekiem i zaprasza wszystkich z otwartymi rękami — cieszy się Kamila Czerniewicz, sołtyska Patryk i przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich Patryczanki. — Kiedy dowiedziałam, że Łukasz stawia piec, pomyślałam, że to szaleństwo. Ale w promieniu kilkudziesięciu kilometrów nie ma czegoś takiego. Teraz można przyjechać do Pajtun i spędzić dobrze czas.

— Łukasz spadł nam z nieba! Gdy usłyszałam, że w Pajtunach stanie piec, byłam przeszczęśliwa. Wiedziałam, że ludzie będą się przy nim bawić i integrować. Dziś przychodzą tu trzy, może nawet cztery pokolenia — zauważa Anna Kowalska z Prejłowa. — Często spotykamy się przy piecu prywatnie, a czasami ściągają tu okoliczne wioski. Kto wie, może za chwilę się okaże, że piec jest za mały dla nas wszystkich. W tej chwili jednorazowo można upiec osiem chlebów, ale bywało, że staliśmy w kolejce do pieczenia. Ja miałam dziesięć, ktoś inny też miał dziesięć bochenków... Ale przynajmniej mieliśmy czas, żeby ze sobą porozmawiać. Piec łączy ludzi i wypieka przyjaźń między nami.

ADA ROMANOWSKA

eprasa.pl c588aefdd0

MAMY NOWEGO WOJEWODĘ

Radosław Król, wójt gminy Wydminy odebrał wczoraj nominację na stanowisko wojewody warmińsko-mazurskiego. Wicewojewodami mają być przedstawiciele PO i Nowej Lewicy. W rządzie Donalda Tuska będzie czterech przedstawicieli Warmii i Mazur.

Potwierdziły się nasze informacje, że wojewodą warmińsko- mazurskim będzie ludowiec Radosław Król, wójt gminy Wydminy. Wczoraj w południe Radosław Król odebrał w Warszawie nominację na to stanowisko.

— To zaszczyt, ale też ogromna odpowiedzialność i wyzwanie — powiedział nam tuż po odebraniu nominacji. Swoje urzędowanie zacznie w czwartek. Jakie będą jego pierwsze decyzje? — Złożę życzenia świąteczne pracownikom — uśmiechnął się Radosław Król. I dodał: — Na pewno nie będzie żadnych pochopnych decyzji, a tam, gdzie nie trzeba, zmian nie będzie.

fot. Radosław Król/ Facebook

— To zaszczyt, ale też ogromna odpowiedzialność i wyzwanie — powiedział nam tuż po odebraniu nominacji Radosław Król.

Jak podkreślił wojewoda dla niego istotna jest kwestia bezpieczeństwa, bo nasz region graniczy z obwodem królewieckim. Zależy mu też na bardzo na dobrej współpracy z samorządem województwa.

— Bo w poprzedniej kadencji można było zauważyć delikatną rywalizację, kto jest ważniejszy. To nie jest potrzebne. Każdy jest ważny — stwierdził wojewoda.

Radosław Król pochodzi z Giżycka. Ma 48 lat. Już trzecią kadencję jest wójtem gminy Wydminy. Z wykształcenia jest ichtiologiem (absolwent kierunku rybactwo śródlądowe na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie). Ponadto ukończył też podyplomowe studia pedagogiczne i zarządzanie przestrzenią i środowiskiem. Od 20 lat związany jest z PSL. Jest wiceprezesem zarządu wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego i wiceprzewodniczącym rady naczelnej tej partii. Pracował w sektorze prywatnym, był też m.in. dyrektorem biura w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Olsztynie.

Jest żonaty, ma dwóch synów i córkę. Na razie nie myśli o przeprowadzce na stałe do Olsztyna. Będzie dojeżdżał do domu na weekendy.

Kto będzie jego zastępcami? Tego nowy wojewoda nie ujawnił. Powiedział tylko, że są na razie przymiarki, ale nie może nic więcej jeszcze powiedzieć. Oficjalnie więc nic na razie wiadomo. Ale z naszych informacji wynika, że swego reprezentanta na stanowisku wicewojewody będą miały PO i Nowa Lewica. W przypadku PO to tu rekomendację partii ma Mateusz Szauer, dyrektor wydziału ochrony środowiska i rolnictwa w Starostwie Powiatowym w Iławie. W przypadku Nowej Lewicy kandydatem na stanowisko wicewojewody może być Monika Falej, była posłanka Nowej Lewicy lub Zbigniew Szczypiński, radny powiatu olsztyńskiego. Do końca tygodnia sprawa nominacji wicewojewodów ma się wyjaśnić.

Po ośmiu latach historia zatacza koło, bo znowu stanowisko wojewody przypada ludowcom. Wcześniej przez dwie kadencje wojewodą był Marian Podziewski z PSL, co było wynikiem umowy koalicyjnej między PO a PSL. Tym razem również podział stanowisk wynika z umowy między koalicjantami. Zgodnie z nią województwo warmińsko-mazurskie, obok małopolskiego, jest tym, w którym funkcję wojewody będzie sprawował polityk wskazany przez Trzecią Drogę. Wcześniej nominację na wojewodę małopolskiego odebrał Krzysztof Klęczar, burmistrz Kęt i szef małopolskich struktur PSL.

Wiemy już też, kto z Warmii i Mazur znajdzie się w rządzie Donalda Tuska, ale na razie nominację na stanowisko sekretarza stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej odebrał tylko szef PO na Warmii i Mazurach poseł Jacek Protas.

— Dziękuję za zaufanie i powierzenie mi stanowiska wiceministra. To dla mnie ogromny zaszczyt i jednocześnie wielkie zobowiązanie — napisał w mediach społecznościowych. — Obiecuję pracować dla Was, dla wszystkich Polek i Polaków. Zagospodaruję do tego całą moją wiedzą i wieloletnie doświadczenie w tym obszarze — zapewnił.

Ponadto w rządzie znajdą się jeszcze posłowie Marcin Kulasek z Nowej Lewicy i Zbigniew Ziejewski z PSL. Obaj mają objąć stanowiska sekretarzy stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych. Z kolei Ireneusz Nalazek, znany były siatkarz z Olsztyna, z rekomendacji Lewicy ma być podsekretarzem stanu w Ministerstwie Sportu.

Wszystko wskazuje zatem, że w rządzie będzie czterech przedstawicieli Warmii i Mazur. Tak licznej reprezentacji nasz region jeszcze nie miał. T

— Każda osoba z regionu w rządzie oznacza większe możliwości pracy dla regionu. Myślę, że powinniśmy być wszyscy z tego zadowoleni. Czujemy na sobie odpowiedzialność nie tylko za sprawy powierzone nam w ministerstwach, ale również za sprawy regionu — powiedział nam wiceminister Jacek Protas.

Jak dodał teraz najważniejsze jest odblokowanie środków europejskich z KPO dla Polski, co już się dzieje, jak również przyspieszenie procesu wdrażania programów operacyjnych. Szczególnie, gdy chodzi o KPO trzeba się spieszyć, bo tu środki, które są ogromne, muszą być rozliczone do sierpnia 2026 roku.

ANDRZEJ MIELNICKI.

REKLAMA

143823otbr-a -P

KONDOLENCJE

Pani

Urszuli Jędrychowskiej

Zastępcy Dyrektora Wydziału
Polityki Społecznej w Warmińsko-Mazurskim
Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie

wyrazy szczerego współczucia
oraz słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

składają

Wicewojewoda
Warmińsko-
-Mazurski
Piotr Opaczewski

Dyrektor Generalny
Warmińsko-Mazurskiego
Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie
Paweł Żukowski

235623opb1-a-M

eprasa.pl c588aefdd0

JOWISZ BĘDZIE PIERWSZĄ GWIAZDKĄ

Tradycją jest, że wieczerzę wigilijną zaczyna się, gdy na niebie pojawi się pierwsza gwiazda. Często w rolę tę wcielają się planety i tak też będzie w tym roku. Rolę „pierwszej gwiazdki" przyjmie Jowisz.

24 grudnia Słońce zajdzie około godziny 15.30. Moment ten może różnic się o kilka, kilkanaście minut, w zależności od miejsca, w którym przebywamy w Polsce. Około pół godziny po zachodzie naszej dziennej gwiazdy naszym oczom powinny zacząć ukazywać się pierwsze świetlne punkty nocnego nieba, o ile oczywiście nie będzie wtedy całkowitego zachmurzenia.

Spośród planet i gwiazd na wieczornym niebie najjaśniej świeci Jowisz, z blaskiem -2,66 magnitudo. Na dodatek jest widoczny wysoko na niebie i po południowo-wschodniej stronie, czyli daleko od zachodniego horyzontu. Te wszystkie czynniki sprawiają, że to właśnie Jowisz spełni rolę „pierwszej gwiazdki".

Spośród planet wieczorem widać też Saturna, ale ma on blask 0,93 magnitudo i na dodatek jest bliżej zachodu, wiec nie ma szans rywalizować z Jowiszem, a nawet z najjaśniejszymi gwiazdami.

Z prawdziwych gwiazd jako pierwszą zobaczymy Kapellę (0,05 magnitudo), świecącą po północno-wschodniej stronie w konstelacji Woźnicy, oraz Wegę (0,00 magnitudo) w gwiazdozbiorze Lutni, wysoko po zachodniej stronie nieba. Później naszym oczom ukażą się Altair, Deneb, Aldebaran.

Na wieczornym niebie w Wigilię widać będzie też Księżyc dążący do pełni, która nastąpi 27 grudnia. Księżyc może nam pomóc w zlokalizowaniu miejsca, w którym możemy wypatrywać Jowisza – na prawo i nieco w górę w stosunku do Księżyca.

Fot. Freepik

Z kolei gdy już ściemni się nieco bardziej, to Księżyc wraz z Jowiszem oraz dwiema gwiazdami (Kapella i Aldebaran) będzie stanowić interesujący widok: Księżyc pośrodku, daleko po prawej, nieco w górę Jowisz, daleko po lewej, nieco w górę Kapella, a poniżej Księżyca świecący na pomarańczowo Aldebaran. Ten ostatni obiekt to gwiazda podwójna, której głównym składnikiem jest olbrzym wielokrotnie większy rozmiarem niż Słońce (około 44 promienie Słońca). Towarzyszy mu czerwony karzeł o promieniu zaledwie 0,36 promienia Słońca.

Tradycja „pierwszej gwiazdki" stanowi nawiązanie do Gwiazdy Betlejemskiej. Według przekazu w Biblii, astronomiczny obiekt zwiastował narodziny Jezusa Chrystusa oraz pomógł Mędrcom ze Wschodu (Trzem Królom) dotrzeć do miejsca jego narodzin. Współcześnie na ilustracjach Gwiazda Betlejemska jest przedstawiana zwykle jako kometa, ale są też inne hipotezy, czym mógł być ten obiekt, biorące pod uwagę m.in. wielokrotne koniunkcje jasnych planet czy wybuch supernowej. **PAP**

REKLAMA

152723otbr-a-M

eprasa.pl c588aefdd0

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | Zdrowe życie, czysty zysk | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

UNOWOCZEŚNIENIE SYSTEMU INFORMATYCZNEGO W ZESPOLE OPIEKI ZDROWOTNEJ W LIDZBARKU WARMIŃSKIM

Zespół Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim zrealizował projekt pod nazwą „Poprawa jakości i dostępności usług medycznych poprzez unowocześnienie systemu informatycznego w Zespole Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim", dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Oś Priorytetowa III Cyfrowy region, Działanie 3.2. E-zdrowie.

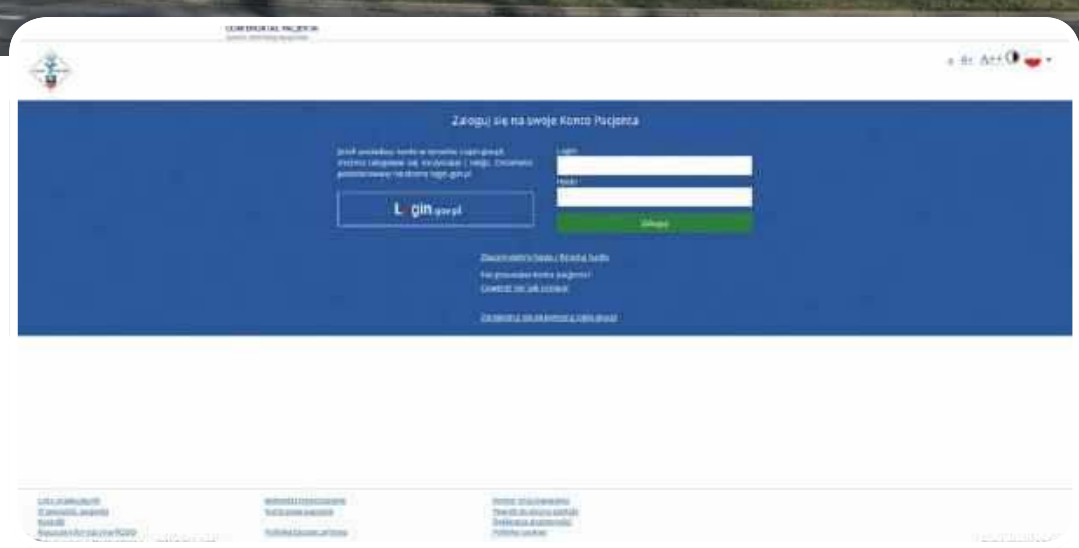

System informatyczny został dostosowany do prowadzenia elektronicznej dokumentacji medycznej (EDM) zgodnie z wymogami ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz rozpoczęto udostępnianie szeregu e-usług skierowanych do pacjenta i personelu medycznego powodujących poprawę jakości i dostępności usług medycznych.

W ramach projektu unowocześniono stronę internetową dostępną pod adresem www.zozlw.pl. Za pośrednictwem nowo zbudowanej witryny, zgodnej z zaleceniami dotyczącymi tworzenia dostępnych serwisów internetowych (WCAG 2.0) pacjent poza przydatnymi i szczegółowymi informacjami na temat usług świadczonych przez Zespół Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim znajdzie też odnośnik do portalu ePacjent.

Po wybraniu odnośnika ePacjent i zalogowaniu się z dowolnego miejsca z dostępem do internetu pacjent uzyskuje między innymi możliwość:

- zdalnej rezerwacji wizyty w poradniach
- wyszukiwania wolnych terminów wizyt według różnych kryteriów
- dostępu do wyników badań i obrazów diagnostycznych
- dostępu do repozytorium swojej dokumentacji medycznej zarchiwizowanej w systemie medycznym
- prowadzenia elektronicznego dzienniczka samokontroli
- przekazania lekarzowi, jeszcze przed wizytą w gabinecie, istotnych informacji na temat stanu swojego zdrowia

Aby zalogować się do portalu ePacjent należy posiadać konto dostępu, które można założyć na kilka sposobów:

- osobiście w punkcie rejestracji w Powiatowej Przychodni Specjalistycznej przy ulicy 11 Listopada 15 w Lidzbarku Warmińskim,
- zdalnie, wypełniając w portalu formularz rejestracyjny z wnioskiem o założenie konta,
- zdalnie, po automatycznej weryfikacji tożsamości za pomocą serwisu login.gov.pl (profil zaufany).

W Zespole Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim wdrożono także moduł umożliwiający za pośrednictwem internetu dwustronne zlecanie badań i konsultacji pomiędzy placówką i kontrahentami.

Personel medyczny zatrudniony w placówce może teraz przy wykorzystaniu urządzeń mobilnych i specjalnej aplikacji na bieżąco prowadzić dokumentację medyczną oraz ma dostęp do dokumentacji historycznej pacjenta.

Dodatkowo pacjenci uzyskali możliwość skorzystania z darmowego dostępu do internetu w czasie hospitalizacji.

Poczyniono także znaczne inwestycje w zaawansowaną technologicznie infrastrukturę informatyczną dotyczącą między innymi serwerów, urządzeń sieciowych, stacji roboczych, oprogramowania, urządzeń drukujących co usprawni pracę i zwiększy bezpieczeństwo przetwarzanych danych.

DYREKCJA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ W LIDZBARKU WARMIŃSKIM
zaprasza do korzystania z nowych możliwości systemu!

ZOZ Lidzbark Warmiński

Zespół Opieki Zdrowotnej w Lidzbarku Warmińskim, ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 37,
e-mail: sekretariat@zozlw.pl, centrala (89) 767 22 71 do 76, sekretariat (89) 767 25 61

33523lwwl-c-M

eprasa.pl c588aefdd0

ŻYCIE MAMY JEDNO I TRZEBA JE DOBRZE WYKORZYSTAĆ

Wychowała szóstkę dzieci, opiekowała się chorymi rodzicami do śmierci. Pomimo życiowych przeciwności wciąż z optymizmem patrzy w przyszłość. — Mąż i dzieci są moją siłą napędową do walki z przeciwnościami losu. Teraz wspierają mnie w spełnianiu marzeń.

Pani Alina ma dziś 63 lata, ale to wciąż piękna kobieta o cudownym uśmiechu, który nie znika z jej twarzy. Wyszła za mąż bardzo młodo, miała 18 lat. Ale swojej decyzji nigdy nie żałowała.

MARZYŁA O DUŻEJ RODZINIE

Dość szybko w małżeństwie pojawiło się 6 dzieci. Każde było upragnione i kochane. Pani Alina nie pracowała zawodowo, opiekowała się domem i dziećmi. Mąż pracował jako mechanik samochodowy. Żyli zgodnie i szczęśliwie. Cieszyli się, że w domu jest gwarno i radośnie. Może nie było „bogato" ale dzieci zawsze miały co jeść i w co się ubrać, a z każdego kąta mieszkania czuć było miłość.

— Mąż i dzieci byli najważniejsi. Przy naszej szóstce dzieci było zawsze co robić — opowiada. — Byłam dumna, jak szliśmy w niedzielę wszyscy do kościoła, siadaliśmy w ławce, a dzieci pięknie się modliły, starsze służyły do mszy, czytały Pismo Święte. Dobrze wychowaliśmy dzieci. Mają szacunek do osób starszych i nie potrafią być obojętne na krzywdę innych. Zawsze sobie pomagają i my też teraz możemy na nich zawsze liczyć.

RAZEM POKONUJĄ PRZECIWNOŚCI LOSU

Jednak szczęście nigdy nie trwa zbyt długo. Najpierw na nowotwór zachorowała pani Alina. Miała zaledwie 32 lata. Kiedy udało jej się pokonać chorobę, wypadek miał jej mąż. Mężczyzna połamał nogę. Do dziś utyka. Razem jednak pokonali wszystkie problemy, walczyli o zdrowie, wspierali się.

— We wszystkim zawsze podejmowaliśmy decyzję razem, wspieraliśmy się i darzyliśmy zaufaniem — opowiada. — Jedno za drugie dałoby się „pokroić", tak samo dzieci. I w tym chyba tkwi największa siła, że jesteśmy szczęśliwą i zgodną rodziną. Nasza miłość, przywiązanie do tradycji, szacunek do drugiego człowieka... Wielu ludzi dziś w pogoni zapomina o wartościach najważniejszych. Pieniądze szczęścia nie dają, daje je rodzina, miłość, przyjaźń.

TRZEBA MIEĆ PASJE

W 1990 roku pani Alina z rodziną wprowadziła się do domu swoich rodziców. Wraz z mężem wyremontowała dom. W jednym z pomieszczeń w piwnicy urządziła swoją pracownię. To właśnie w tym miejscu powstają prawdziwe cuda, wykonane własnoręcznie przez panią Alinę. A trzeba przyznać, że talent ma ogromny. Spod jej rąk wychodzą nie tylko przeróżne dekoracje, ozdoby świąteczne czy też kukiełki.

— Sztuka od zawsze była mi bardzo bliska — mówi pani Alina. — Gdy byłam dzieckiem i ledwie potrafiłam utrzymać w ręce kredki, już malowałam i wyklejałam różne ozdoby. Zawsze lubiłam zajęcia plastyczne. To moja największa pasja. Sztuka to podstawa tego, czym zajmuję się przez całe moje życie. Był czas, że zajęta wychowaniem szóstki dzieci, nie miałam czasu na swoją pasję. Dziś uważam, że bez sztuki życie każdego człowieka byłoby uboższe. Nie wyobrażam sobie bez niej życia. Dzięki twórczości człowiek wyraża swoje człowieczeństwo, kształtuje swój świat.

OGRÓD TO JEJ AZYL

Pani Alina uwielbia też wolny czas spędzać w ogrodzie. Pielęgnuje każdy kwiat i posadzone drzewko. Ogródek to jej azyl. Tu lubi odpoczywać z książką w ręku. Tu spędza najczęściej swoje wakacje.

— Uwielbiam patrzeć, jak wszystko budzi się do życia, obserwować przyrodę — zdradza. — A już najbardziej lubię patrzeć na padający za oknem deszcz. Podziwiam siłę natury, piękną i nieprzewidywalną. Nie potrzebuję wyjeżdżać za granicę, smażyć się na plaży. Wystarcza do szczęścia mi moja działka.

fot. Arch. prywatne

Pomimo życiowych przeciwności pani Alina wciąż z optymizmem patrzy w przyszłość

Kobieta bardzo kocha zwierzęta. W jej pracach często przejawiają się motywy zwierząt i przyrody. Pani Alina we wszystkim co robi, chciałaby być profesjonalna. Jak sama przyznaje, może godzinami siedzieć nad swoją pracą, by była perfekcyjna. Nie lubi gotować, woli wkręcać śrubki lub wiercić dziury w ścianie.

— Dzięki swojej pasji nauczyłam się, co to jest ciężka praca, wytrwałość i przede wszystkim ogromna pokora — przyznaje. — Cieszę się, że rodzina wspiera mnie gorliwie we wszystkich moich działaniach. Gdyby nie było tego wsparcia, nie byłoby możliwości realizacji wielu twórczych działań. Bezcenna jest jej obecność, wchodzenie w sprawy, którymi się zajmuję, dyskutowanie, doradzanie. Zwykła działalność i uczestniczenie, w tym co robię. Potrzeba jest kontaktu z bliskimi i mam świadomość tego, że akceptują moje życie i wszystkie jego sfery.

WIARA I RODZINA DAJE JEJ SIŁĘ

Pani Alina długo chorowała na chorobę nowotworową. Walczyła i, jak mówi, Bóg dał jej szansę na kolejne lata, by mogła wychować dzieci, doczekać wnuków. Niestety po 26 latach okazało się, że choroba nowotworowa wróciła. Kobieta znów stanęła do walki, wspierana przez męża, dzieci i wnuki. Udało się znów wygrać walkę o życie.

— Żyję i jestem z moimi bliskimi. Nie poddaję się i to chyba najlepsza recepta — śmieje się. — Życie doświadcza nas, jednak może właśnie dzięki temu teraz każdy dzień smakuje inaczej. Żyję pełnią życia i cieszę się z każdego dnia, promieni słońca, zapachu kwiatów... I wiem, że nigdy nie można się poddawać! Każdego dnia modlę się o zdrowie i będę na tym świecie, dopóki to mi będzie dane. Dlatego cieszy mnie wszystko, staram się spędzać jak najwięcej czasu z rodziną, celebruję wszystkie święta, urodziny dzieci i wnuków, jakby to był ostatni raz... Kiedy zamykam oczy, przemykają mi różne obrazy, wspomnienia. Mam wspaniałą rodzinę, pasję, nie tracę chwil na głupoty, bezsensowne kłótnie, przejmowanie się tym, na co nie mam wpływu. Kolekcjonuję tylko dobre chwile... Bo życie mamy jedno i trzeba je dobrze wykorzystać! — tłumaczy.

JOANNA KARZYŃSKA

REKLAMA

Interreg
Współfinansowany przez UNIĘ EUROPEJSKĄ
Litwa – Polska

PROGRAM WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ INTERREG VI-A LITWA – POLSKA 2021-2027
OGŁOSZENIE O ODSTĄPIENIU OD PRZEPROWADZENIA STRATEGICZNEJ OCENY ODDZIAŁYWANIA PROGRAMU NA ŚRODOWISKO

Celem nadrzędnym Programu Współpracy Transgranicznej Interreg VI-A Litwa – Polska 2021-2027 jest poprawa dobrobytu społeczności transgranicznych poprzez współpracę transgraniczną i zrównoważone wykorzystanie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego obszaru przygranicznego Litwy i Polski.

Informacja o przeprowadzonej/nieprzeprowadzonej strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko: decyzją podjętą przez instytucję zarządzającą (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej), po uwzględnieniu wniosków z przeprowadzonego przeglądu oceny oddziaływania na środowisko, jest odstąpienie od przeprowadzenia Strategicznej Oceny Oddziaływania Programu na Środowisko.

Informacja dotycząca decyzji instytucji zarządzającej programem jest dostępna na stronie https://lietuva-polska.eu/pl/naujienos/komunikat-dla-spoleczenstwa-dotyczacy-decyzji-o-odstapieniu-od-przeprowadzenia-strategicznej-oceny-oddzialywania-na-srodowisko-soos/.

153423otbr-a-M

eprasa.pl c588aefdd0

WEEKEND CUDÓW I WZRUSZEŃ

— Może sami o sobie tak nie myślą, ale elblążanie mają ogromne serca — mówi Kasia Kamińska-Kozioł, liderka zespołu wolontariuszy elbląskiej Szlachetnej Paczki. W tym roku dzięki bezinteresownej pomocy łzy wzruszenia polały się w 48 domach w Elblągu i okolicach.

Jedzenie, buty na zimę, kołdra, poduszka... Ich potrzeby są różne, ale łączy ich trudna sytuacja finansowa, w jakiej się znalazły. O kim mowa? O rodzinach, które dzięki wielkim sercom elblążan otrzymały w tym roku Szlachetne Paczki.

— Zajmujemy się rodzinami z Elbląga i okolicznych miejscowości, odwiedziliśmy w tym roku około siedemdziesięciu rodzin, spośród których do otrzymania pomocy zakwalifikowało się 48 — wszystkie zakwalifikowane rodziny szczęśliwie znalazły darczyńców — dzieli się dobrymi wiadomościami Kasia, liderka zespołu wolontariuszy Szlachetnej Paczki w Elblągu.

fot. archiwum prywatne

— Mam szczęście współpracować z ludźmi, którzy bardzo lubią pomagać. Nasza wspólna energia pozwala nam razem, małymi krokami pomóc jednej osobie, kolejnej i kolejnej... — mówi Kasia Kamińska-Kozioł (na zdjęciu trzecia od lewej)

O CO PROSZĄ RODZINY I KTO IM POMAGA?

— Poznając daną rodzinę, analizujemy jej potrzeby i opisując je, wymieniamy trzy kluczowe — takie, których zaspokojenie pomoże rodzinie normalnie funkcjonować i w jakimś stopniu zabezpieczy ją na jakiś czas. We wszystkich rodzinach główną potrzebą jest żywność, przede wszystkim ta długoterminowa, bo jej zapas pozwala przeznaczyć rodzinie zaoszczędzone w ten sposób środki na inne ważne cele — wyjaśnia Kasia.

Jeżeli chodzi o darczyńców, są wśród nich zarówno osoby prywatne, instytucje, jak i firmy — pomagają więc grupki przyjaciół, całe rodziny, znajomi z pracy, społeczności szkolne, małe przedsiębiorstwa i duże firmy — dla wielu to już coroczna tradycja.

— Przed darczyńcami stoi nie lada wyzwanie, czyli skompletowanie paczki dla wybranej rodziny — zrobienie zakupów, zapakowanie, przywiezienie do siedziby elbląskich wolontariuszy, którzy następnie rozwożą paczki potrzebującym rodzinom podczas tak zwanego weekendu cudów, który rozpoczął się w tym roku już w piątek 15 grudnia i zakończył w niedzielę.

Kasia Kamińska-Kozioł już od ponad pięciu lat związana jest z realizacją akcji Szlachetna Paczka w Elblągu. W rozmowie z nami przyznaje, że potrzebujących rodzin było w tym roku bardzo dużo.

— Dodam, że nie mogą one zgłaszać się do akcji same — typowane są przez znajomych, bliskich, innych członków rodziny, ale też między innymi przez instytucje pomocowe. Zgłoszenia trafiały do nas nawet już po upłynięciu terminu ich nadsyłania, nie mogliśmy jednak już ich przyjąć, dlatego w przyszłości polecam osobom chcącym zgłosić daną rodzinę do akcji, by pamiętały obowiązujących nas terminach — przekazuje Kasia.

I podkreśla: — Zgłoszeń jest co roku dużo, wolontariusze odwiedzają każdą zgłoszoną rodzinę i to oni podejmują decyzję o tym, czy włączyć ją do akcji — decyduje o tym wiele istotnych czynników, między innymi kryterium dochodowe. To trudne decyzje i duża odpowiedzialność. Kiedy rodzina zostanie zakwalifikowana do akcji, zadaniem wolontariuszy jest doprowadzenie jej do szczęśliwego finału, czyli przekazania paczki.

I tutaj na wolontariuszy i beneficjentów akcji czeka potężna dawka emocji.

— Weekend cudów wiąże się z ogromnym przejęciem, zarówno dla tak zwanych weteranów Szlachetnej Paczki, jak i dla „nowicjuszy". Oczekiwanie na darczyńców, później na paczkę, a następnie obserwowanie reakcji rodziny — to naprawdę dużo emocji — w większości pozytywnych. W tym roku łzy szczęścia polały się w nie jednym domu, wzruszenie towarzyszyło nie tylko obdarowanym rodzinom, ale również wolontariuszom, którzy odwiedzili je z paczkami — relacjonuje Kasia.

IM WIĘCEJ ZAANGAŻOWANIA, TYM WIĘCEJ RADOŚCI

Warto pamiętać, że rekrutacja wolontariuszy do kolejnej edycji Szlachetnej Paczki ruszy już latem przyszłego roku, prawdopodobnie na przełomie lipca i sierpnia. Praca wolontariuszy rozpoczyna się we wrześniu i trwa do grudnia.

Kto zdaniem Kasi sprawdziłby się w roli wolontariusza Szlachetnej Paczki?

— Trudno powiedzieć, kto by się sprawdził. Na pewno ktoś, kto ma ochotę pomagać. To jest trudny wolontariat, długofalowy i pracochłonny. Ile zaangażowania w to jednak włożymy, tym więcej szczęścia i radości sprawimy — a obserwowanie tych uśmiechów i łez szczęścia jest doświadczeniem nie do opisania. Po drugie podczas wolontariatu można się sporo nauczyć, jeśli chodzi o wolontariat w Szlachetnej Paczce, to my przygotowujemy opisy rodzin i promujemy akcję w Elblągu, pracujemy zespołowo, poznajemy nowe osoby. Szlachetna Paczka rzeczywiście łączy ludzi, weekend cudów kończy się wspólną wigilią, pełną rozmów, podsumowań i planów na kolejny rok. Prawda jest taka, że w naszej paczce miejsce znajdzie i osoba młoda, i emeryt, który chce spożytkować wolny czas, robiąc coś dobrego, i każda inna osoba, która po prostu chce pomagać — mówi Kasia Kamińska-Kozioł.

A co samą Kasię motywuje do dalszego działania na rzecz potrzebujących?

— Mam szczęście współpracować z ludźmi, którzy bardzo lubią pomagać. Dzięki temu, że pomagają, sami zyskują i się rozwijają. To jest nasza wspólna energia, która pozwala nam razem, małymi krokami pomóc jednej osobie, kolejnej i kolejnej... Oczywiście w różnym stopniu, bo nie jest to takie proste, ale jednym słowem — my nawzajem mobilizujemy się do dalszego działania. Nawet ostatnio razem z innymi wolontariuszami z Elbląga dziękowaliśmy sobie za to, że jesteśmy dla siebie oparciem i wsparciem — to daje nam taką energię, że nawet jak człowiek jest zmęczony i ma swoje problemy, to w takim towarzystwie zupełnie o nich zapomina — przyznaje Kasia i przy okazji dziękuje również elbląskim restauracjom i lokalom gastronomicznym, które zadbały o to, by podczas pracowitego weekendu cudów wolontariusze Szlachetnej Paczki mieli pełne brzuchy.

NIECH TO BĘDZIE WYJĄTKOWY I RODZINNY CZAS

Czego Kasia życzy naszym Czytelnikom i Czytelniczkom z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia?

— Przede wszystkim spokoju, chwili oddechu, zdrowia i tego, by Święta Bożego Narodzenia były wyjątkowym rodzinnym czasem. Tym rodzinom, którym z różnych przyczyn jest ciężko, chciałabym przekazać, żeby się nie poddawały. Zawsze mam nadzieję, że uda nam się dotrzeć tam, gdzie jeszcze nie dotarliśmy. Życzę pogody ducha i radości, bo nią chyba musimy sobie pewne braki materialne rekompensować — stwierdza nasza rozmówczyni.

Czego my możemy życzyć Kasi?

— Zdrowia, siły, wytrwałości i przede wszystkim czasu dla rodziny. Cieszę się na Święta Bożego Narodzenia, bo dla mnie to taki czas, kiedy mogę odpocząć od wszystkich zajęć i spędzić miłe chwile z najbliższymi — to takie moje podsumowanie roku — w domu, razem z rodziną — więcej nie potrzebuję — odpowiada elblążanka, która wolontariat ma we krwi.

KAMILA KORNACKA

REKLAMA

komunikat

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA BARCZEWA

W związku z Ustawą o rewitalizacji z dnia 9 października 2015 r. Burmistrz Barczewa informuje o podjęciu Uchwały nr LXI(646)2023 Rady Miejskiej w Barczewie z dnia 28 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Barczewo na lata 2023-2030.

Gminny Program Rewitalizacji zostanie opracowany dla obszaru rewitalizacji wyznaczonego Uchwałą nr LIX(632)2023 Rady Miejskiej w Barczewie z dnia 28.09.2023 r.

Gminny Program Rewitalizacji ma przeciwdziałać negatywnym zjawiskom społecznym oraz przestrzennym poprzez podjęcie działań zmierzających do aktywizowania lokalnej społeczności oraz zapobiegania procesom degradacji. Dokument ma na celu wyprowadzenie obszaru rewitalizacji ze stanu kryzysowego oraz stworzenie warunków do jego zrównoważonego rozwoju. Gminny Program Rewitalizacji stanowi narzędzie planowania, koordynowania i integrowania różnorodnych aktywności w ramach rewitalizacji.

Wyznaczony obszar rewitalizacji Gminy Barczewo gdzie prowadzone będą działania wynikające z Gminnego Programu Rewitalizacji charakteryzuje się szczególną koncentracją negatywnych zjawisk oraz ma istotne znaczenie dla rozwoju lokalnego na terenie Gminy Barczewo. Obszar rewitalizacji został wyodrębniony z obszaru zdegradowanego określonego na podstawie sporządzonej diagnozy. Diagnoza obejmowała analizę negatywnych zjawisk ze sfery społecznej, w szczególności: bezrobocia, ubóstwa, przestępczości, niskiego poziomu edukacji, a także niewystarczającego poziomu uczestnictwa w życiu publicznym i kulturalnym oraz uzupełniająco ze sfery gospodarczej, środowiskowej, przestrzenno-funkcjonalnej oraz technicznej.

Burmistrz Barczewa

153323otbr-a -P

eprasa.pl c588aefdd0

Świąteczny Jarmark w Biskupcu

W sobotę Biskupiec otoczyła wyjątkowa aura świąt, a kolorowe światełka, śpiew kolęd słychać i widać było po horyzont!

W sobotnie popołudnie w jednym z miasteczek przynależących do sieci miast Cittaslow – Biskupcu rozpoczęto przygotowania do świąt. Nie były to porządki, ani mycie okien, a przygotowanie serc i ducha świąt podczas XIV Warmińskiego Jarmarku Świątecznego Cittaslow. Wydarzenie rozpoczęło się o godz. 14 przekazaniem przez biskupieckich Harcerzy Betlejemskiego Światełka Pokoju. Tuż po tym na scenę wkroczyli laureaci konkursu plastycznego „Ulepimy dziś bałwana?" by odebrać nagrody i dyplomy za udział. Następnie przyszedł czas na wspólne kolędowanie i występy biskupieckich instytucji, placówek, firm czy lokalnych zespołów. Świąteczne piosenki i pastorałki porwały zebraną publiczność i rozśpiewały całe miasto, a o najcieplejszą atmosferę zadbali prowadzący Radia Eski: Anita Zalewska i Andrzej Brzozowski. Biskupiecki jarmark oprócz emocji i najlepszej muzyki serwował także najlepsze dania, przekąski i wyroby lokalnych Sołectw, Kół Gospodyń Wiejskich, Szkół czy Przedszkoli. Wędzonki, pierogi, barszcz, grochówka, bigos, ciasta to tylko kilka z pozycji, których kosztowali uczestnicy wydarzenia. Zakupić można było również dekoracje czy ozdoby na świąteczny stół. Stoiska były bogate i bardzo różnorodne, tak by każdy znalazł coś dla siebie. Dla najmłodszych także przygotowano kilka atrakcji. Spotkanie z Mikołajem, elfami czy dużymi pluszowymi maskotkami dawały im wiele radości i uśmiechu. Animatorzy zachęcali natomiast dzieci do wspólnej przedświątecznej zabawy, a na deser można było odwiedzić zagrodę Mikołaja z prawdziwymi saniami i reniferami. Biskupiec oprócz wielu atrakcji i najlepszej atmosfery świątecznej przygotował również pięknie oświetlone miasto, którego blask przyciągał już z daleka. Nic więc dziwnego, że centrum miasta wypełnione było po brzegi, a uśmiechu i radości przedświątecznej nie było końca!

Wsparcia finansowego wydarzeniu udzielił Powiat Olsztyński.

eprasa.pl c588aefdd0

PANA BOGA WCIOJŻ SŁUCHAJTA

Gdy na niebie zabłysła pierwsza gwiazdka, dzieci w domach na wsi oczekiwały nadejścia sług z szemlem, czyli kolędników. Kim był szeml? Był to jeździec w bieli osadzony na upozorowanym koniu. Swoją konstrukcją przypominał krakowskiego lajkonika. Obwieszony dzwoneczkami tańczył i przeskakiwał przez ławy w rytm muzyki.

Święta Bożego Narodzenia były zawsze oczekiwane przez mieszkańców Warmii i dostarczały im niezwykłych przeżyć. Wyjątkowość tych świąt wyrażała się w zwyczajach sięgających czasów przedchrześcijańskich, jak chociażby chodzenie z szemlem. Wigilia rozpoczynała okres nazywany Godami.

Był to dzień poprzedzający dwunastki, czyli dwanaście dni do święta Trzech Króli. Powszechnie wierzono, że w tym dniu ludzie i cała przyroda odczuwają nadejście Zbawiciela. Czynnością rytualną był na Warmii zwyczaj opróżniania pieca z popiołu, który następnie dodawany do pokarmu miał usuwać robactwo u bydła.

Rano w Wigilię gospodarz wybierał się do lasu po choinkę. Potem cała rodzina przystrajała drzewko. Zwyczaj stawiania choinki pojawił się na tych ziemiach około 1820 roku. Wcześniej stawiano w paradnej izbie snopek zboża, niekiedy w każdym jej kącie. Jeszcze przed zapadnięciem zmroku gospodarz kropił święconą wodą swój dom i zagrodę. Tak jak gdzie indziej wierzono, że o północy zwierzęta przemawiają ludzkim głosem.

fot. Igor Hrywna

Skansen w Olsztynku: warmińska chałupa z podolsztyńskiego Kaborna z przełomu XVIII i XIX w. Obok przydrożny krzyż z Rzecka koło Biskupca (XVIII wiek)

SŁUGI Z SZEMLEM

Warmiacy nie pościli. Świątecznej wieczerzy nie jadano, jak gdzie indziej, o zmroku. Nie zwracano też uwagi na liczbę spożywanych potraw. Na dawnej Warmii nie znano też pasterki. Zastępowała ją Msza święta odprawiana rano pierwszego dnia Świąt Bożego Narodzenia. Nie istniał także zwyczaj dzielenia się opłatkiem. Były za to prezenty pod choinkę. Były często bardzo praktyczne: a to rękawiczki, sweter, szalik, a dzieci nadto otrzymywały słodycze.

Gdy na niebie zabłysła pierwsza gwiazdka, dzieci w domach na wsi oczekiwały nadejścia sług z szemlem, czyli kolędników. Kim był szeml? Był nim jeździec w bieli osadzony na upozorowanym koniu. Swoją konstrukcją przypominał krakowskiego lajkonika. Obwieszony dzwoneczkami tańczył i przeskakiwał przez ławy w rytm muzyki. Jego podskokom towarzyszyło strzelanie z bata. Orszak sług składał się często z dziesięciu postaci. W kompanii znajdował się niedźwiedź, ubrany na biało bocian z długim czerwonym sztucznym dziobem, kominiarz, szmaciarz, żyd z długą brodą, dwaj muzykanci oraz policjant. Często w orszaku można było spotkać Cygankę i żebraczkę z dużym koszem, do którego gospodyni wkładała słoninę, ciasto, kiełbasę, biały chleb i pieniądze. Sługi przepytywały dzieci ze znajomości pacierza.

BOCIAN KRANCI DŁUGA SZYJO

Atmosferę takich odwiedzin sług oddał w gwarowym tekście wamiński poeta Alojzy Śliwa:

Sługi w izbie dokazujo;
Szemel zbytny
skacze żwawo.
Kańczuk miota w liwo
w orawo.
Niedźwiedź obwąchuje
I ze złością pomrukuje.
Bocian kranci długa szyjo,
I po jizbie sia wywijo,
A chto prendko
nie łucieknie
Tego dziobem w bary
sieknie,
Sługi sia wnet womyślali,
Że sia siurki
gdzieś pokryli.
Już po kontach
jech szukajo.
„Dali dzieci poklankajta
I pacierze łodmarzajta
Za ten pacierz, co możeta
W skóra dziś ni dotsnieta,
Tlo rodziców
wciojż słuchajta,
A matulki nie gniewajta.
Sia nie bijta,
nie śpierajta,
Pana Boga
wciojż słuchajta.
Kiedy chceta iść do nieba,
Pana Boga słuchać trzeba.

Po otrzymaniu datków cały orszak z hałasem odchodził do następnej chaty. Słudzy nie mogli jednak przekroczyć granicy sąsiedniej wioski. Opowiadano o zdarzeniu z dalszych stron, że kiedy kompania wtargnęła do innej wsi, zerwał się wiatr i szeml wraz z jeźdźcem nagle został uniesiony do góry. Słychać było odgłosy walki z nieczystymi duchami. Następnego dnia rzekomo znaleziono martwych ludzi. Trudno dzisiaj określić, skąd ten zwyczaj przywędrował na Warmię. Być może pochodził jeszcze z czasów pogańskich.

Jak wspomniałem, na dawnej Warmii nie znano pasterki. W Prusach została ona wprowadzona w okresie I wojny światowej. Zainicjować ją miał pochodzący z Olsztyna syn piekarza ks. Oskar Stoff (1877-1938) w Królewcu. Z czasem zwyczaj przyjął się na Warmii, ale tylko w miastach. Wcześniej Mszę Bożego Narodzenia odprawiono o piątej bądź szóstej rano w pierwszy dzień świat Bożego Narodzenia. Warmiacy mówili, że zagłuszanie nocy nie przynosi radości w świątecznym dniu. Stary kościelny Pohlmann z Ornety, który przeżył pięciu archiprezbiterów, miał powtarzać, że na pasterkę przychodzą do kościoła ci, którzy nie odwiedzają świątyni przez cały rok. Najpierw napili się sznapsu i w kościele przeżywali sensacje. Niekiedy ksiądz, idąc na ambonę, wdepnął w nieczystości, a niektórzy, zamiast śpiewać kolędy, ryczą jak woły... Oczywiście w tym, co mówił Pohlmann, było wiele przesady, jednak dawniej na Warmii księża z pewną pobłażliwością spoglądali na wiernych przybywających do kościoła na pasterkę.

W Wigilię w kościołach pojawiała się szopka. Najpierw w szopce występowały żywe postacie. Wierni wcielali się w rolę Matki Boskiej, św. Józefa, pasterzy, nawet Boże Dziecię było żywe i autentycznie kwiliło w stylizowanej kołysce. Podawano mu kaszkę manną, uprzednio przygotowaną. Pastuszkowie intonowali kolędy. Boże Dziecię następnie odwiedzali monarchowie. Wszystko to przypominało dzisiejsze jasełka. Z czasem żywe postacie zamieniono najpierw na figury z drewna, potem z gipsu. Mówiło się, że te osobliwe przedstawienia wyprowadzono z kościołów.

GĘŚ Z GROCHEM

W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, po porannej Mszy świętej pozostawano w domach. Na obiad podawano potrawę z grochu. Spożywanie go miało zapewnić powodzenie i dobry urodzaj w następnym roku. Zazwyczaj był to groch biały gotowany z wędzonym boczkiem. Na początku XX wieku nadzwyczajną potrawą Bożego Narodzenia na Warmii była gęś, smażona z czerwoną kapustą bądź podawana z czarniną. Pierwszego dnia świąt rozpoczynały się tzw. dwunastki. Pogoda kolejnych dwunastu dni wyznaczała aurę poszczególnych miesięcy nadchodzącego roku. W „dwunastki" w gospodarstwie wykonywano jedynie niezbędne prace. W „dwunastki" nie zabijano zwierząt, gdyż przynosiło to nieszczęście. Nie można było szyć, bo mogło to doprowadzić do reumatyzmu lub choroby oczu. Nie należało także zawierać związku małżeńskiego, gdyż według przesądu nowa rodzina będzie musiała przeprowadzać się aż dwanaście razy, nim osiądzie na stałe w jakimś gospodarstwie. Gospodarstw również nie kupowało się w „dwunastki".

Drugiego dnia świąt Warmiacy z okolic Olsztyna odwiedzali krewnych. Witano ich radośnie: „Życzymy Wom Wesołych Świat, Abyście w zdrowiu drugich doczekali!". Wieczór 26 grudnia nazywano „szczodrym", gdyż służba składała panom na majątku lub gospodarzom życzenia świąteczne, otrzymując w zamian poczęstunek, a nawet prezenty. Po przyjęciu smarowano miodem pułap i rzucano ziarno, by

Kapliczki to najbardziej charakterystyczny element warmińskiego krajobrazu. Jest ich ponad tysiąc. I wciąż powstają nowe, jak ta na olsztyńskim Zatorzu

eprasa.pl c588aefdd0

fot. SP w Olsztynie

W gwarze warmińskiej kunsztyk to przedmiot kunsztownie lub pomysłowo wykonany. Takie produkty powstające na Warmii promuje olsztyńskie starostwo powiatowe i Stowarzyszenie - Szlak Świętej Warmii nadając im markę „Warnijski kunsztyk". W tym roku tytuł Warnijskiego Kunsztyka 2023 otrzymała między innymi Pracownia Artystyczna Kama Zawadzka z Bisztynka za projekt warmińskich lalek

było szczęśliwą wróżbą pomyślnych zbiorów na przyszły rok.

26 grudnia to także dzień świętego Szczepana. Pierwszy męczennik nie ma na Warmii patronalnego kościoła, ale w przeszłości cieszył się tutaj wielkim poważaniem. Uchodził za opiekuna koni. Tego dnia do kościołów wierni przynosili owies do poświęcenia. Tym owsem Warmiacy wzajemnie się obsypywali. Dokładali też poświęcony owies do karmy zwierzętom i owies mieszano także z ziarnem przeznaczonym na wiosnę do siewu.

Kolejny 27 grudnia w świętego Jana w kościołach na Warmii, prócz wody, święcono także piwo i wino. Winem częstowano wiernych podczas Mszy świętej, mówiąc: „Pijcie z miłości do świętego Jana". Poświęcone wino dodawano do wypieków nowolaków, czyli drobnych ciasteczek, które kształtem przypominały zwierzęta domowe, Trzech Króli i gwiazdy. Podawano je w Nowy Rok wraz z karmą zwierzętom, aby dobrze się chowały i służyły ludziom. Poświęconym w kościele trunkiem częstowano pielgrzymów udających się złosierami (pielgrzymkami) do warmińskich sanktuariów oraz żołnierzy przed bitwą. Pito go też na powitanie Nowego Roku.

ABYŚTA W ZDROZIU DRUGIEGO DOCZEKALI

Na świętego Sylwestra, czyli 31 grudnia, jeszcze przed zmrokiem gospodarz kropił wodą święconą dom, zagrodę i stodołę, aby uchronić je przed pożarem. Gospodynie zabierały się do przygotowania wieczerzy. Składała się ona z brei ze skrzeczkami, czyli skwarkami. Do tego podawano mleko i kwaśną kapustę. Przygotowywano także grog i poncz. Dziewczęta wróżyły, lejąc do wody rozpuszczony ołów, cynę lub wosk. Nie zalecano tego dnia czesania włosów, prania i suszenia bielizny. Należało też oddać jeszcze w starym roku wszystkie pożyczone rzeczy. W noc sylwestrową nie powinno się także wychodzić na rozstajne drogi ani też przekraczać granicy wioski.

Wierzono, że jeśli pierwszy w Nowy Rok wejdzie do domu mężczyzna, to mające przyjść na świat w tej zagrodzie zwierzęta będą rodzaju męskiego. W sylwestra wcześniej kładziono się spać, aby rychlej wstać w Nowy Rok. Witano go rano słowami: „Boże, daj Wama szczęście w tym roku nowym, abyśta w zdroziu drugiego doczekali".

W święto Trzech Króli zawsze od XVIII wieku w kościołach parafialnych na Warmii święcono kredę i kadzidło, a we Fromborku również złoto. Tego dnia na wsi gospodarz przechodził przez pokoje z dymiącym kadzidłem na szufelce i na drzwiach wypisywał pierwsze litery Magów ze Wschodu, aby dom omijały choroby i nieszczęścia. Potem udawał się do obory, gdzie także umieszczał na drzwiach litery. Choremu bydłu wrzucano do karmy kredę. Święto Trzech Króli było ostatnim dniem owych dwunastek. **DR JAN CHŁOSTA**

22 GRUDNIA

Cicha noc... najpiękniejsze kolędy

Olsztyn

Fot. mat. org.

W koncercie „Cicha noc... najpiękniejsze kolędy" usłyszymy kolędy polskie w opracowaniu Andrzeja Borzyma na chór i orkiestrę w wykonaniu Chóru Kameralnego Collegium Musicum i Orkiestry Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej pod dyrekcją Janusza Wilińskiego, kolędy i pastorałki w wykonaniu Chóru Dziewczęcego Cantabile PSM I i II st. w Olsztynie oraz Olsztyńskiego Chóru Collegium Baccalarum pod dyrekcją Agaty Wilińskiej, a także wiązankę kolęd w opracowaniu Tomasza Michalaka w wykonaniu Chóru Warsztatowego i Orkiestry Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej pod dyrekcją Janusza Wilińskiego.

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

22 GRUDNIA

Koncert: Pan B. +Patka Olszanowicz

Olsztyn

W ramach promocji nowego singla „Co złego to nie my" wystąpi przed Państwem olsztyński zespół Pan B. Zespół mimo niedługiego stażu wielokrotnie występował już na scenach w całym kraju. Tym razem muzycy wystąpią przed własną publicznością i zaprezentują swój autorski materiał, który ukaże się na płycie w 2024 roku. Podczas swoich występów na żywo zespół prezentuje zróżnicowany repertuar. Nie zabraknie energicznych syntetycznych brzmień, melodycznych ballad, gry świateł czy okazji do wspólnego śpiewania.

Godz. 20.00, Carpenter Inn Irish Pub, Stare Miasto 3.

23 GRUDNIA

Ola Lach & Antek Waraksa Akustycznie

Olsztyn

Muzyka, którą gramy to mikstura pokoleniowych klasyków i soulowych brzmień podanych w odświeżonych, autorskich aranżacjach. Nasz repertuar to mieszanka gatunków, w której znajdują się utwory takie jak „What you won't do for love" Bobbiego Caldwella, „Dzieci Malarzy" Natalii Przybysz czy „Pomidory" Ewy Bem. Połączyło nas zamiłowanie do soulowych nut i pracy z rytmiką. Nasze aranżacje malujemy w najróżniejszych, muzycznych barwach, a podczas koncertów tworzymy absolutnie niepowtarzalny, sensualny klimat.

Godz. 21.30, Irish Pub Carpenter Inn, ul. Stare Miasto 3.

25 GRUDNIA

Świąteczny Koncert na Gongach z Martą Wiśniewską

Olsztyn

Specjalna, wieloetapowa formuła ceremonii zapewnia głębokie doświadczenie fizyczne i emocjonalne, otwierając drogę do poszerzenia samoświadomości. Podczas tego procesu zachodzi wewnętrzna integracja, a stare treści psychiczne, nawyki i wzorce zachowań przechodzą do historii. Właśnie takie doświadczenie czeka na koncertach z gongami tybetańskimi.

Godz. 18.00, Anahaj Centrum Samoświadomości, ul. Stefana Okrzei 4.

30 GRUDNIA

Sylwestrowe przeboje

Olsztyn

Wystąpią:
Tomasz Szymuś – dyrygent
Anna Grzelak – śpiew
Kuba Jurzyk – śpiew
Zespół:
Adam Lemańczyk – fortepian
Mateusz Krawczyk – perkusja
Bartek Werachowski – gitara basowa
Maciej Olesiński – gitara

Fot. mat. org.

chórki:
Agnieszka Brenzak
Dorota Theisebach
Filip Czarnecki
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej
W programie m.in.: Jesteśmy na wczasach; I`m every woman; Time of my life; Rzuć to wszystko co złe; Zatańczysz ze mną jeszcze raz; Step by step, September; Mambo Italiano.

18.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

31 GRUDNIA

Sylwestrowe przeboje

Olsztyn

Tomasz Szymuś – dyrygent, Anna Grzelak – śpiew, Kuba Jurzyk – śpiew, zespół: Michał Dykban – gitara, Adam Lemańczyk – piano, Bartek Werachowski – bas, Waldemar Franczyk – perkusja, chórki: Agnieszka Brenzak, Dorota Theisebach, Filip Czarnecki, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | W programie m.in. Jesteśmy na wczasach, I'm every woman, Time of my life, Rzuć to wszystko co złe, Zatańczysz ze mną jeszcze raz, Step by step, September, Mambo Italiano.

Godz. 17.00/20.30, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

5 STYCZNIA

Enej, kolędy i Wy

Olsztyn

Fot. mat. org.

Na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia zespół Enej wyrusza w swoją kolejną świąteczną trasę koncertową po całej Polsce. Zespół zagra najpiękniejsze, najbardziej znane i najbliższe naszym sercom polskie kolędy i pastorałki w autorskich aranżacjach.

Godz. 19.00, Aula Widowiskowo-Konferencyjna im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

5 STYCZNIA

Koncert Marszałkowski - Z muzą, czarem i temperamentem

Olsztyn

W programie najpiękniejsze arie z oper i operetek m.in.
Johann Strauss /syn – Uwertura do operetki Zemsta nietoperza
Franz Lehár – Aria Giuditty Meine Lippen z operetki Giuditta
Imre Kálmán – Uwertura do operetki Hrabina Marica
Imre Kalman – Czardasz Silvy z operetki Księżniczka Czardasza
Jacques Offenbach – Aria Pericholi Aria ze śmiechem z operetki La Perichola
Jacques Offenbach – Barkarola z I aktu opery Opowieści Hoffmanna

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

5 STYCZNIA

Charytatywny koncert świąteczny

Olsztyn

„Nasze Betlejem" to wyjątkowy charytatywny koncert świąteczny na rzecz Filipa Cudnocha, który choruje na stwardnienie rozsiane. Świąteczny repertuar zaprezentuje schola „Perełki Wiary" - młodzież i dorośli, zapraszają na nastrojowy wieczór przy piosenkach, których nie usłyszycie w świąteczne dni w kościele.

Godz. Kościół pw. św Józefa | Olsztyn ul. Jagiellońska 41.

6 STYCZNIA

One Night of Terror: Trzech Króli Edition

Olsztyn

One Night of Terror to rozpoczynający się cykl imprez zrzeszający widownię, która gustuje w mocnym tempie i ciężkim brzmieniu. Podczas imprez spodziewajcie się najlepszych DJ'ów z całej Polski, którzy reprezentują sceny Hardtechno i Hardcore.

Godz. 22.00, Klub Futro, ul. Seweryna Pieniężnego 5.

eprasa.pl c588aefdd0

KIM SĄ LIDERZY Z WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO?

Jakie gminy warmińsko-mazurskiego przewodzą pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego? Dowiadujemy się tego z rankingu przygotowanego przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego oraz Urząd Statystyczny w Olsztynie.

— Bardzo zależało nam na tym, aby pokazać gminy, które są wiodące w regionie pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego. Do rankingu i do wskaźników wzięliśmy bardzo szeroki przekrój. Zarówno są to wskaźniki dotyczące kultury, oświaty, pozyskiwania środków unijnych, jak i oczywiście pozyskiwania i gospodarowania środkami publicznymi — mówi Marta Siemieniuk, dyrektor Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej – Podlaskie Centrum.

for. Andrzej Sprzączak

Liderem okazała się gmina Stawiguda

— Mamy nadzieję, że przeprowadzane analizy statystyczne staną się podstawą ważnej dyskusji zarówno nad zarządzaniem lokalnym, jak i strategicznymi kierunkami rozwoju regionu — podkreślają organizatorzy zestawienia.

I dodają, że miejsce w rankingu to wynik kilkunastu syntetycznych wskaźników obrazujących różne sfery życia wspólnot lokalnych w naszym regionie. Wskaźniki te są zróżnicowane i mają w swoim zamierzeniu pokazywać jakość życia w poszczególnych częściach regionu. Czołówkę rankingu stanowią te gminy, które sprawnie realizują swoje zadania własne i wykorzystują dane im potencjały rozwojowe. Odpowie między innymi na pytania: jak sobie radzą gminy, co wpływa na ich kondycję, czy mieszkańcom województwa żyje się coraz lepiej.

W RANKINGU GMIN WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO 2022 W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH ZWYCIĘŻYLI:

Kategoria:
Lider Województwa
1. Gmina Stawiguda (gmina wiejska)
2. Gmina Giżycko (gmina wiejska)
3. Gmina Iława (gmina miejska)

Kategoria:
Gminy Miejskie
1. Gmina Miejska Iława
2. Gmina Miejska Lubawa
3. Gmina Miejska Mrągowo

Kategoria:
Gminy Wiejskie
1. Gmina Stawiguda
2. Gmina Giżycko
3. Gmina Dywity

Kategoria:
Gminy Miejsko-Wiejskie
1. Gmina Mikołajki
2. Gmina Młynary
3. Gmina Węgorzewo

NAJLEPSI W POWIATACH

Powiat bartoszycki – Górowo Iławeckie (gmina miejska)
Powiat braniewski – Braniewo (gmina miejska)
Powiat działdowski – Działdowo (gmina miejska)
Powiat elbląski – Młynary (gmina miejsko-wiejska)
Powiat ełcki – Ełk (gmina miejska)
Powiat giżycki – Giżycko (gmina wiejska)
Powiat gołdapski – Gołdap (gmina miejsko-wiejska)
Powiat iławski – Iława (gmina miejska)
Powiat kętrzyński – Kętrzyn (gmina miejska)
Powiat lidzbarski – Lidzbark Warmiński (gmina miejska)
Powiat mrągowski – Mikołajki (gmina miejsko-wiejska)
Powiat nidzicki – Nidzica (gmina miejsko-wiejska)
Powiat nowomiejski – Nowe Miasto Lubawskie (gmina miejska)
Powiat olecki – Olecko (gmina miejsko-wiejska)
Powiat olsztyński – Stawiguda (gmina wiejska)
Powiat ostródzki – Ostróda (gmina miejska)
Powiat piski – Ruciane-Nida (gmina miejsko-wiejska)
Powiat szczycieński – Szczytno (gmina miejska)
Powiat węgorzewski – Węgorzewo (gmina miejsko-wiejska)

REKLAMA

szynakameble
zawsze bliskoludzi

Radosnych i spokojnych, pełnych ciepła i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia,
oraz wszelkiej pomyślności, osiągnięcia sukcesów
i wytrwałości w realizacji planów oraz dalszej
owocnej współpracy w nadchodzącym 2024 roku

życzą

Wiceprezes Zarządu
Szynaka-Meble Sp. z o.o.
Alina Szynaka

Prezes Zarządu
Szynaka-Meble Sp. z o.o.
Jan Szynaka

Boże Narodzenie 2023

GRUPA SZYNAKA:
szynakameble
fabrykamebli szynaka
logisticszynaka
mmszynaka interline
mmszynaka living
PPUHIEszynaka
wfmszynaka
classic sofa
Pałac Mortęgi

143823otbr-g -P

eprasa.pl c588aefdd0

O NIEBO SZCZĘŚLIWSI

Studentki i studenci Uniwersytetu Trzeciego Wieku podczas przedświątecznego spotkania

Myślę, że gdyby współczesny człowiek częściej uświadamiał sobie, co oznaczają naprawdę Święta Bożego Narodzenia, byłby, jak to się pięknie mówi: „o niebo szczęśliwszy". W przenośni i dosłownie – mówi dr hab. Zdzisława Kobylińska, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Dobrym Mieście.

– To już trzeci rok działania państwa Uniwersytetu Trzeciego Wieku i kolejne spotkanie przedświąteczne. Czy studenci UTW chętnie biorą udział w takich wydarzeniach?

– Jestem przekonana, że tak. Zawsze ponad połowa słuchaczy jest obecna na tych spotkaniach. Byłoby pewnie jeszcze więcej osób, ale czasami wypada choroba, jakieś obowiązki, wyjazdy do sanatoriów, a nawet wyjazdy do dzieci za granicę. Te osoby, które pozostają, z radością uczestniczą w naszych rozmaitych uroczystościach. Dziś właśnie bierzemy udział w okolicznościowym spotkaniu z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

– Można powiedzieć bez przesady, że większość ludzi, nawet seniorzy, którzy niejedne święta przeżyli, czeka na te święta, chyba jedne z najpiękniejszych w ciągu roku liturgicznego.

– Jest tak jak pani mówi. Prawdopodobnie znakomita większość wygląda z niecierpliwością tych świąt, choć czytam w mediach, że są też osoby deklarujące niechęć do nich. Miałam nawet studentów, którzy planowali przed świętami popełnienie samobójstw, gdyż święta od dzieciństwa kojarzyły się im z awanturami domowymi, frustracją, cierpieniem. Ale to temat na inną rozmowę. Natomiast powszechnie widać jednak, że na święta czeka się, chcąc je niejako przyspieszyć, organizując spotkania podobne do naszych w pracy, w organizacjach pozarządowych, w różnych innych gremiach. Widzimy także duży ruch w sklepach, gdzie w tym okresie kupujemy zresztą bardzo często mnóstwo niepotrzebnych rzeczy i widzimy zalew, niestety, kolorowej tandety. Na ulicach obserwujemy świecące dekoracje, choć nawiasem mówiąc, należałoby najpierw porządnie posprzątać chodniki, słyszymy kolędy już od początku grudnia, śpiewane nawet w tramwajach w ramach „świeckiej tradycji", szopki które stoją już od kilku tygodni w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Każdy prześciga się w wymyślaniu różnych sposobów, aby przypomnieć, że święta tuż, tuż. Tymczasem zapomina się o ich prawdziwym znaczeniu. Ale my, na naszym uniwersytecie, świętując Bożego Narodzenie chcemy jednak wydobyć istotę tych świąt.

Dr hab. Zdzisława Kobylińska (z lewej), prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Dobrym Mieście

– Czy mogłaby zatem pani przypomnieć jaki jest sens Świąt Bożego Narodzenia?

– Warto przypomnieć najpierw trochę historii. Pierwsza wzmianka o tej uroczystości, którą obchodzono 25 grudnia pochodzi z 356 roku. Ale obchody tego święta sięgają roku 328. Prawdopodobnie przed tą datą dzień narodzin Jezusa obchodzono 6 stycznia. Na początku Boże Narodzenie miało charakter lokalny, ograniczony do Betlejem. Potem jednak szybko i na trwałe przyjęło się na Wschodzie, a Zachód w Rzymie wyznaczył ostateczną datę tego święta na 25 grudnia. Jeśli chodzi o ich sens to na pewno nie sprowadza się on do karpia, barszczu z uszkami, prezentów pod choinkę i zmęczenia w dzień wigilii czy podczas kolacji wigilijnej. Ich istota leży zupełnie gdzie indziej. Otóż święta te przypominają nam, że Bóg stał się człowiekiem, że ogromna przepaść między Bogiem Stwórcą a Jego stworzeniem uległa zatarciu. Bóg, który mógłby korzystać wyłącznie z boskich prerogatyw, przyjmuje ludzkie ciało, ludzką kondycję, z całą jej słabością i kruchością – z wyjątkiem grzechu i staje pośród ludzi jako Emmanuel, czyli Bóg z nami. Emmanuel, to symboliczne imię Mesjasza, zapowiedzianego przez proroka Izajasza. Emmanuel narodzony z Niewiasty jest znakiem opieki Bożej nad ludem wybranym.

Jak powtarza ks. prof. Antoni Jucewicz z UWM, sympatyk naszego Uniwersytetu, Boże Narodzenie to celebrowanie miłości Boga do człowieka, który jest obecny w życiu człowieka, aby go zbawić, co dokona się w Misterium Paschalnym.

– Boże Narodzenie przywołuje tajemnicę Wcielenia Boga Człowieka. Jak współczesny człowiek powinien lub może ją postrzegać?

– Najprościej jak się da. Boże Narodzenie to tajemnica naszej wiary. Św. Jan Ewangelista odsłania nam część tej tajemnicy, gdy we wspaniałym początku swej Ewangelii pisze, że „Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami". Zamieszkało między nami, bo człowiek ze swej natury tęskni za Bogiem, choć może często nie zdawać sobie z tego sprawy. A kto tęskni za Bogiem, to tęskni zarazem za prostotą, miłością, pięknem, dobrem, dobrem, wolnością, przyjaźnią, normalnością. Znakomity filozof i teolog Święty Augustyn, który jak mało kto znał człowieka, ujął to tak: „niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Tobie, o Boże". Fakt kenozy, czyli uniżenia się Boga i Jego wejście w świat ludzki przynosi człowiekowi, zwłaszcza współczesnemu, ogrom nadziei. Odtąd „Bóg jest z nami", a to oznacza obok mnie, w moim domu, w mojej rodzinie, w moim życiu, we wszystkich jego dramatach i radościach, sukcesach i porażkach, w zdrowiu i cierpieniu, w samotności, która przestaje być „samotna". To wszystko ulega przemianie, bo Bóg jest z nami. I Bóg nie zostaje tylko na chwilę, tylko na czas świąt. On z nami jest „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata", bo tak nam obiecał. Czy pamiętamy o tym? Jest jednak jeden warunek. Trzeba Go zaprosić do swojego życia. Zresztą Jezus sam nas zachęca mówiąc: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni jesteście, a Ja was pokrzepię" (Mt 11,28). Myślę, że gdyby współczesny człowiek częściej uświadamiał sobie co oznaczają naprawdę święta Bożego Narodzenia, byłby, jak to się pięknie mówi: „o niebo szczęśliwszy". W przenośni i dosłownie.

– Jaki jeszcze wymiar mają Święta Bożego Narodzenia?

– To są święta rodzinne. Trzeba szukać sposobu, aby być razem. Dziś wiele rodzin jest porozrzucanych po całym kraju, a nawet po świecie. A gdy wreszcie uda nam się być razem, przy wigilijnym stole, to pomyślmy jakie to ogromne szczęście, że siedzimy wspólnie, w komplecie pod jednym dachem, patrząc na siebie, rozmawiając i ciesząc się swoją obecnością. Pamiętajmy, że nie jest to nam dane raz na zawsze! Nie zawsze tak będzie, więc trzeba się cieszyć tą chwilą, a nie martwić się, że krzywa choinka, smugi na szybach lub że ryba się przypaliła. Święta Bożego Narodzenia są też czasem pojednania, a więc nie gniewajmy się na nikogo i do nikogo nie chowajmy urazy. A wtedy będziemy prawdziwie świętować, po Bożemu, jak w Rodzinie z Nazaretu.

– Jakie życzenia chciałaby pani złożyć swoim studentom, ale także Czytelnikom „Gazety Olsztyńskiej"?

– Osobiście staram się pamiętać, że życzenia świąteczne mogą być najserdeczniejszą formą błogosławieństwa jakie można skierować do drugiego człowieka. I jeśli tak będziemy je pojmować, jeśli w życzenia będzie wplecione błogosławieństwo, nawet choćby intencjonalnie, to te życzenia będą miały naprawdę wielką moc, będą gwarancją ich skuteczności. Bo przecież nie chodzi tylko o pustosłowie, o zwyczajową formułkę, ale o serce wkładane w życzenia i błogosławienie innym. A zatem na ten czas życzę Wszystkim Studentom i Czytelnikom obfitości Bożego błogosławieństwa, które może objawiać się w postaci zdrowia dla chorych, obecności drugich dla samotnych, wsparcia dla pokrzywdzonych, spełnienia choćby jednego marzenia dla wątpiących, przebaczenia dla zło czyniącym, pojednania dla pozostających w konfliktach.

I pamiętajmy przede wszystkim o Jezusie, którego urodziny mamy świętować. Bo urodziny bez Niego, to nie Święta, to wydmuszka świętopodobna, to tylko dni wolne od pracy.

Radujmy się, Pan jest już blisko!

ROZMAWIAŁA KATARZYNA MAZELA

eprasa.pl c588aefdd0

CZY SZTUCZNA INTELIGENCJA ZMIENI ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA?

Coraz więcej osób w Święta Bożego Narodzenia, zamiast tradycyjnego stołu w gronie bliższej i dalszej rodziny, wybiera wyjazd w góry, nad morze lub za granicę. Co drugi Polak relacjonuje przebieg świąt w mediach społecznościowych, a w co piątym domu potrawy podawane na wigilijnym stole są przygotowane przez restauracje lub firmy cateringowe.

Chociaż wiele osób nie wyobraża sobie Wigilii bez karpia, rodziny, kolęd i prezentów, coraz więcej z nas rezygnuje z części tradycji i spędza święta w zgodzie ze sobą. Jak na świąteczne tradycje wpłynie sztuczna inteligencja? Czy ułatwi bożonarodzeniowe przygotowania? Polacy opowiedzieli, jak widzą przyszłość świąt w czasach AI.

Z badania „Jak sztuczna inteligencja zmieni Święta Bożego Narodzenia", w której udział wzięło 1496 osób, wynika, że sztuczna inteligencja zmieni Święta Bożego Narodzenia.

1. Ponad 60 proc. respondentów stwierdziło, że w przyszłości wzrośnie w nas potrzeba bliskości, będziemy poszukiwać okazji do spędzania czasu z bliskimi, a celebrowanie uroczystych spotkań zacznie być ważnym elementem życia społecznego.

2. Zdaniem co trzeciej osoby święta dla niektórych będą jeszcze trudniejszym czasem, czasem głębokiej samotności, a co czwarta uważa, że będą ważnym okresem bliskich relacji, których jest coraz mniej.

3. Tylko jedna osoba na dziesięć myśli, że w czasach sztucznej inteligencji święta przestaną być ważnym elementem życia społecznego.

4. W świetle wyników badania w Polsce rośnie grupa osób, które na Święta Bożego Narodzenia wyjeżdżają na urlop za granicę (23 proc.) lub odpoczywają na zorganizowanych imprezach (21 proc.). Blisko połowa respondentów odpowiedziała, że świąteczny czas spędzi w rodzinnym domu. Ponad 70 proc. osób deklarowało, że przy stole spotka się z najbliższą rodziną, a co piąta również z dalszymi krewnymi. Jedynie 8 proc. osób ten czas spędzi w większym gronie. Zdaniem dużej części respondentów w przyszłości jeszcze bardziej zmniejszy się liczba osób, z którymi będziemy spotykać się w trakcie Świąt Bożego Narodzenia.

5. Co trzecia osoba biorąca udział w badaniu uważa, że możliwości, jakie daje sztuczna inteligencja, wpłyną na zmianę naszych preferencji dotyczących świątecznych potraw. Obecnie w ponad 80 proc. domów respondentów to głównie kobiety, dorośli oraz wszyscy członkowie rodziny, łącznie z dziećmi, angażują się w przygotowanie potraw bożonarodzeniowych.

6. W co piątym domu potrawy, które są podawane na wigilijnym stole, są kupowane. Respondenci uważają, że w przyszłości dzięki sztucznej inteligencji łatwiej będzie dobrać dania do preferencji osób zasiadających przy świątecznym stole, a także znaleźć nowe, lepsze wersje tradycyjnych bożonarodzeniowych potraw.

Zdaniem wszystkich respondentów w przyszłości sztuczna inteligencja będzie szczególnie przydatna podczas szykowania prezentów dla najbliższych. Badane osoby uważają, że we współczesnym świecie obok tradycyjnych perfum, książek, gadżetów (20 proc.) dominują prezenty, które pozwalają spędzać ciekawie czas (29 proc.), rozwijają pasje i zainteresowania (24 proc.) oraz vouchery i karty podarunkowe (27 proc.).

Trzy na cztery osoby uznały, że idealny prezent świąteczny powinien przede wszystkim zaskoczyć obdarowaną osobę, sprawić radość oraz być wartościowy jakościowo i cenowo. — Według respondentów przyszłością jest wykorzystanie sztucznej inteligencji do bardziej precyzyjnego dopasowywania prezentów do odbiorców i wyrażania naszych uczuć i emocji. Dzięki temu zmniejszymy ryzyko zakupu nietrafionego prezentu — podkreśla Aleksandra Skimina z serwisu Prezentmarzeń, który zlecił badania.

Zdaniem badanych osób dzięki sztucznej inteligencji nie tylko przyspieszymy sam wybór i zakup prezentów, lepiej dopasujemy je do preferencji bliskich osób, ale również będziemy mogli zrealizować to w zakładanym budżecie. Jedna na trzy osoby na pojedynczy prezent przeznacza kwotę nie większą niż 100 zł, a co trzecia do 300 zł. Na całe święta ponad połowa respondentów ma zaplanowany budżet nie większy niż 500 zł, a co piąta osoba 1000 zł. Zdaniem ponad połowy respondentów sztuczna inteligencja pomoże lepiej zarządzić świątecznym budżetem, skalkulować koszty i podejmować lepsze decyzje.

Ponad 80 proc. respondentów uważa, że sztuczna inteligencja będzie miała wpływ również na to, w jakiej formie będziemy składać świąteczne życzenia. Większość osób biorących udział w sondzie zadeklarowała, że dziś składa życzenia SMS-em lub telefonicznie (39 proc.), poprzez portale społecznościowe (19 proc.), a co piąta osobiście.

W przyszłości AI będzie nas wyręczać w znalezieniu pięknych lub przygotowaniu bardziej spersonalizowanych życzeń, a także wyręczy nas w ich wysyłaniu. Ponad połowa osób uważa, że sztuczna inteligencja wpłynie również na tradycje kolędowania. W przyszłości będziemy wybierać utwory dostosowane do preferencji domowników, a także łatwiej znajdziemy ciekawe, nieznane kolędy.

ŹRÓDŁO: PREZENTMARZEŃ

ANALIZA: WIECZERZA WIGILIJNA O 4 PROC. TAŃSZA NIŻ PRZED ROKIEM

Tegoroczna wieczerza wigilijna będzie o 4 proc. tańsza niż przed rokiem — wyliczył główny analityk HRE Investment Trust, Bartosz Turek.

Powołując się na statystyki GUS, a także dane zebrane przez HREIT w sieciach handlowych, Turek napisał, że za sprawunki potrzebne do przyrządzenia 12 wigilijnych potraw dla 10 osób będziemy musieli zapłacić niecałe 490 zł, czyli o ponad 4 proc. mniej niż przed rokiem. Przypomniał, że w 2022 roku na te same produkty musieliśmy wydać 512 złotych.

Ekspert przeanalizował ceny 42 produktów spożywczych potrzebnych do własnoręcznego przygotowania 12 potraw dla 10 osób. Chodzi o barszcz z uszkami, zupę grzybową, karpia, dwa rodzaje śledzia, kapustę z grochem, pierogi z kapustą i grzybami, kluski z makiem i miodem, sernik, piernik, makowiec oraz kompot z suszu. — Wśród produktów, które są w tym roku droższe wymienić możemy suszone grzyby, kiszoną kapustę, większość przypraw czy miód — napisał. Tańszy jest natomiast olej, mąka, mniej też zapłacimy karpia. Wyliczył, że w ubiegłym roku kilogram tej tradycyjnej ryby kosztował około 33 złote, natomiast teraz cena ta spadła do niewiele ponad 25 zł za kg. — To jest o ponad 20 proc. mniej niż przed rokiem, przynajmniej w sieciach handlowych, które nierzadko atrakcyjną ceną karpia chcą skusić klientów do zakupów — napisał.

Ekspert - jak określił - „w ramach zabawy na liczbach" wyliczył też tzw. indeks karpiowo-mieszkaniowy. — Na przestrzeni ostatnich lat za cenę metra kwadratowego mieszkania w dużym mieście można bowiem było kupić przeważnie około 400-500 kilogramów karpia. Wstępne dane za 2023 rok sugerują, że tym razem jest to około 415 kilogramów tej tradycyjnej ryby — wskazał, zaznaczając, że rok temu wynik był o prawie 100 kilogramów gorszy. „Wszystko dlatego, że pod koniec 2022 roku karp był nienaturalnie drogi, a mieszkania tańsze niż dziś.

EWA WESOŁOWSKA/PAP

eprasa.pl c588aefdd0

„OPOWIEŚĆ WIGILIJNA" MA JUŻ 180 LAT

Przemawia zarówno do niewykształconych, jak i wykształconych, dotyka zarówno najskromniejszego, jak i najwyższego poziomu umysłu i spełnia wszelkie kryteria dobrego smaku - recenzowano ją 155 lat temu. 19 grudnia 1843 r. ukazała się „Opowieść wigilijna" Charlesa Dickensa.

Nakład książki „sprzedał się" w zaledwie kilka dni. Pisarz miał wówczas karciane długi i potrzebował pieniędzy. „Opowieść wigilijna" nie przyniosła jednak dużych zysków. Te z nawiązką zrekompensowała jej popularność i prowadzone przez autora, cieszące się równie dużym zainteresowaniem odczyty. Dickens był bowiem pierwszym tak znanym pisarzem, który zdecydował się na publiczne odczytywanie swojego dzieła.

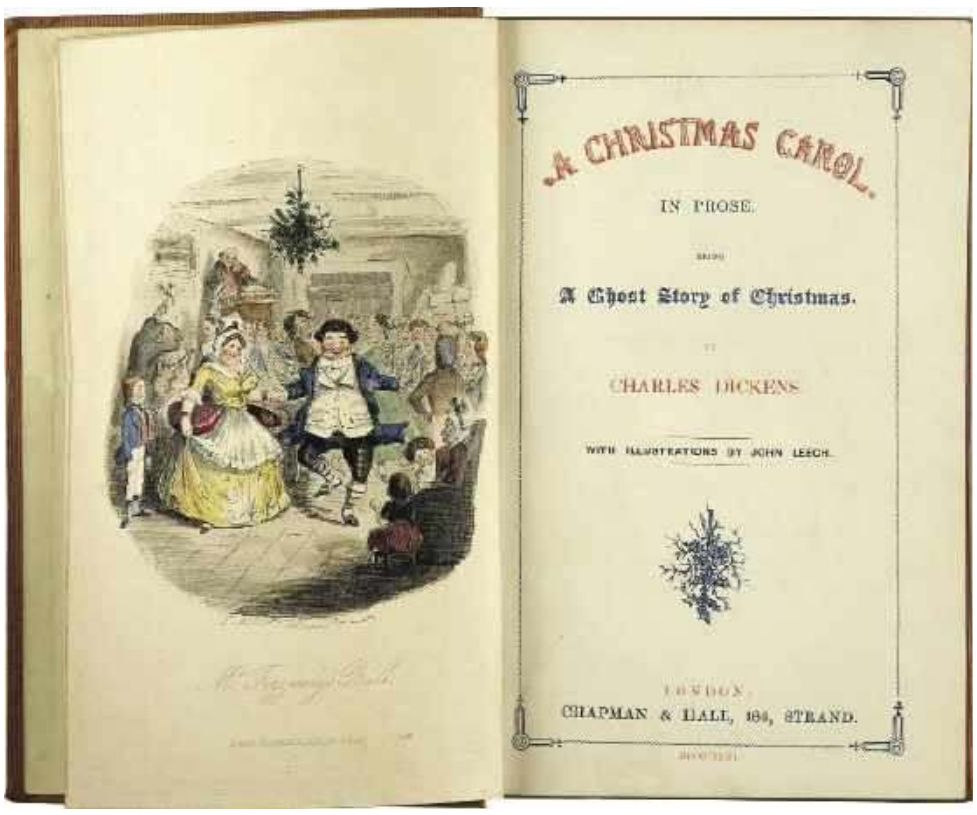

„Dickens to pisarz, z którym w Anglii rywalizuje chyba tylko William Shakespeare. Jego twórczość zmieniła świat, w którym żyjemy, od sposobu, w jaki obchodzimy Boże Narodzenie, po nasze rozumienie klasy i ubóstwa. Zdefiniował epokę, w której żył i na wiele sposobów stworzył nasze wyobrażenie o wiktoriańskim Londynie" – czytamy na stronie internetowej Charles Dickens Museum.

Charles John Huffam Dickens przyszedł na świat 7 lutego 1812 r. w angielskim Landport (obecnie dzielnica Portsmouth). Był synem urzędnika. Kiedy Charles miał 12 lat, jego ojca aresztowano i uwięziono za długi. Znacznie pogorszyło to sytuację materialną rodziny. Nastolatek podjął się wówczas pierwszych prób zarobkowych. Pracował m. in. w fabryce pasty do butów.

Mając 20 lat zarabiał już jako dziennikarz, pisząc sprawozdania z obrad parlamentu - współpracował z kilkoma londyńskimi tytułami. Wkrótce w latach 1836-37 napisał swoją pierwszą powieść – „Klub Pickwicka". Pomimo początkowych trudności okazała się sukcesem, co skłoniło Dickensa do kontynuowania twórczości literackiej - jako głównego źródła zarobkowania. W kolejnych latach wydał m. in. „Olivera Twista" (1838) i „Nicholasa Nickleby" (1839), obie wzmocniły jego pozycje – pisarza cenionego i poczytnego.

Doświadczenie wcześniejszej biedy, zaowocowało w pisarzu wrażliwością społeczną - zainteresowało go położenie najbiedniejszych, zwłaszcza dzieci, których ciężka praca i wyzysk były zjawiskiem powszechnym w ówczesnej Anglii. Problem stanowił również analfabetyzm. „W 1841 r. 33 proc. mężczyzn i 49 proc. kobiet zawierających związki małżeńskie w Anglii i Walii nie umiało się podpisać" – pisał historyk Józef Miąso w publikacji „Szkolnictwo w XIX-wiecznej Europie i początki pedagogiki porównawczej w Anglii". Dickens doskonale zdawał sobie sprawę, że jego sytuacja zmieniła się m.in. dzięki umiejętności czytania i pisania.

Sukcesy literackie, pomimo różnych perturbacji finansowych, pozwoliły pisarzowi na wyjazdy zagraniczne. W 1842 r. wybrał się za ocean. Po powrocie z Ameryki wydał „Notatki z podróży". Reportaż ukazał się w Londynie w październiku 1842 r. W Anglii został przyjęty dość dobrze. Inaczej było w Ameryce - z uwagi na krytykę instytucji niewolnictwa. Natomiast wydaną rok później „Opowieść wigilijną" przyjęto za oceanem z dużym entuzjazmem, choć materialnie pisarz nic na tym nie zyskał, książka była bowiem powielana nielegalnie. Kopiowano ją również w samej Anglii. Nielegalny tekst wydała m. in. Parley's Illuminated Library. Sprawa miała swój finał w sądzie i zakończyła się wygraną pisarza.

„Powieść - z pięknymi ilustracjami Johna Leecha - była bestsellerem zarówno w Anglii, jak i Stanach Zjednoczonych. Ponieważ nie istniały międzynarodowe prawa autorskie, Dickens nie zarobił ani centa na amerykańskich wydaniach" – czytamy w „The New York Times".

Paradoksalnie, nielegalne powielanie książki miało również swoje zalety. Przyczyniło się bowiem do dużej popularności „Opowieści wigilijnej" - którą pisarz postanowił spieniężyć publicznymi odczytami swojego dzieła. Dickens nie tylko czytał książkę, ale i z pasją odgrywał poszczególne sceny, czyniąc z odczytu istny teatrzyk.

„Ludzie nie tylko chcieli „Opowieść wigilijną" czytać, ale pragnęli też jej słuchać. Dickens jeździł więc po Anglii (a nawet poza jej granice) i osobiście czytał książkę na specjalnie organizowanych spotkaniach. Zyskał w ten sposób status porównywalny do współczesnych gwiazd muzycznych. Na te literackie spotkania przybywały tłumy, ludzie wzruszali się publicznie, płakali, okazywali emocje, nawet w sposób egzaltowany" – opowiadał w rozmowie z Magdaleną Nowacką-Goik, literaturoznawca prof. Zbigniew Białas. „Co ciekawe, poprzez tę nowelę pisarz w pewien sposób „wymyślił" Boże Narodzenie dla Anglii. Nie oznacza to, rzecz jasna, że wcześniej nie obchodzono świąt" - dodał. „Opisał święta nie takie, jakie były, ale takie, jakie powinny być. Dał w zasadzie instrukcję, wskazał, co jest ważne, co jest istotą, tym „duchem". To niejako wartość dodana, nieprzewidziana zasługa" – wyjaśnił Białas.

Pod koniec 1867 r. Dickens wybrał się w drugą podróż do Ameryki. Niemal ćwierć wieku po wydaniu „Opowieści", jej popularność wciąż nie słabła. „Podczas publicznego odczytu 9 grudnia 1867 r. - który został wyprzedany - przeczytał „Opowieść wigilijną" zachwyconemu tłumowi w Steinway Hall, która znajdowała się wówczas na 14. ulicy: Pan Dickens swobodnie posługuje się gestykulacją" – czytamy w artykule Tiny Jordan. „Miesza sos, opowiadając, jak zrobiła go pani Cratchit; tłucze ziemniaki z czymś w rodzaju niewiarygodnego wigoru mistrza Piotra, odkurza gorące talerze, tak jak zrobiła to Martha, i robi minę nieskończonego zdumienia i uniesienia, krzycząc piskliwymi tonami dwóch najmłodszych Cratchitów: „Jest taka gęś, Martha!" – opisywano spektakl ma łamach „New York Timesa".

Warto dodać, że była to jedyna pozycja, którą Dickens publicznie prezentował. Odczyty te stanowiły dla pisarza dodatkowe źródło dochodu w zasadzie do końca życia, ostatni dał na kilka miesięcy przed śmiercią.

Fot. wikipedia.org

„Opowieść wigilijna" to historia Ebenezera Scrooge'a – zgorzkniałego sknery i egoisty, dla którego wartość nadrzędną stanowią pieniądze. W wigilijną noc ukazuje mu się duch Jakuba Marleya – zmarłego wspólnika. Marley cierpi spętany łańcuchem wykutych za życia win. Przestrzega Ebenezera, że ten jest na najlepszej drodze, by powtórzyć jego straszny los. Scrooge początkowo nastawiony jest sceptycznie sądzi, iż ma zwidy. Jego nastawienie zmienia się po wizycie kolejnych trzech duchów, które z perspektywy Świąt Bożego Narodzenia, pokazują starcowi jego przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. W wyniku tych wizji zachodzi w nim gruntowna przemiana. Scrooge budzi się odmieniony wewnętrznie. Cieszy z szansy naprawienia błędów i możliwości uniknięcia losu Marleya.

Z postacią Scrooge'a skontrastowany jest jego pracownik Bob Cratchit, który choć jest przez niego źle traktowany, trapiony chorobą syna, biedą i wieloma przeciwnościami losu, to nie traci hartu ducha. Rodzina Crachitów mimo biedy i nieszczęść, okazuje sobie wiele miłości i wsparcia. Dickens pokazuje tym samym, iż szczęście nie zależy od materialnych zasobów, jednocześnie sugerując, że za ich pomocą można zrobić wiele dobrego. „Morał tej książki jest taki, by być hojnym w Boże Narodzenie i cieszyć się tym, co się ma" – napisała Kat Winter w „The Guardian".

„To, że taka książka powinna znaleźć trwałe miejsce w czułym podziwie ludzkości, jest nieuniknionym rezultatem jej najwyższej doskonałości moralnej i umysłowej" – pisano w 1868 r. na łamach pisma „The Atlantic". „Stworzona w nastroju wielkiego ludzkiego współczucia i wyrażona w delikatnie fantazyjnej, a jednocześnie cudownie prostej formie sztuki, przemawia zarówno do niewykształconych, jak i wykształconych, dotyka zarówno najskromniejszego, jak i najwyższego poziomu umysłu i spełnia wszelkie kryteria dobrego smaku" – czytamy w tekście napisanym 155 lat temu - aktualnym chyba również dzisiaj.

Pomimo upływu 180 lat opowiadanie Dickensa wciąż inspiruje twórców. Doczekało się ponad 120 adaptacji. Disneyowska „Opowieść wigilijna Myszki Miki" (1983), wersja filmowa z Patrickiem Stewartem w głównej roli (1999), czy zrealizowana techniką motion capture wersja Roberta Zemeckisa (2009), to tylko niektóre z wielu adaptacji. Na podstawie historii Scrooge'a przez lata powstawały liczne przedstawienia teatralne, słuchowiska radiowe, komiksy i musicale. W 2022 r. sięgnął po nią Netflix, wypuszczając na swojej platformie animowaną, musicalową wersję zatytułowaną „Scrooge: Opowieść wigilijna".

„Współcześni komentatorzy opisują Dickensa jako „człowieka, który wymyślił Boże Narodzenie". Nie chodzi oczywiście o święto religijne, ale o szersze zjawisko kultury popularnej, które je otacza" – pisał w 2011 r. na łamach „BBC News Magazine" Alex Hudson.

Autor „Opowieści wigilijnej" zmarł 9 czerwca 1870 r. „Charles Dickens jest jednym z najważniejszych pisarzy XIX wieku. Ale jego wpływ wykracza daleko poza samą literaturę. Wiele z jego tekstów, postaci i pomysłów zakorzeniło się we współczesnej kulturze" – podsumował Hudson.

MATEUSZ WYDERKA/PAP

eprasa.pl c588aefdd0

Krzyżówka klasyczna z hasłem

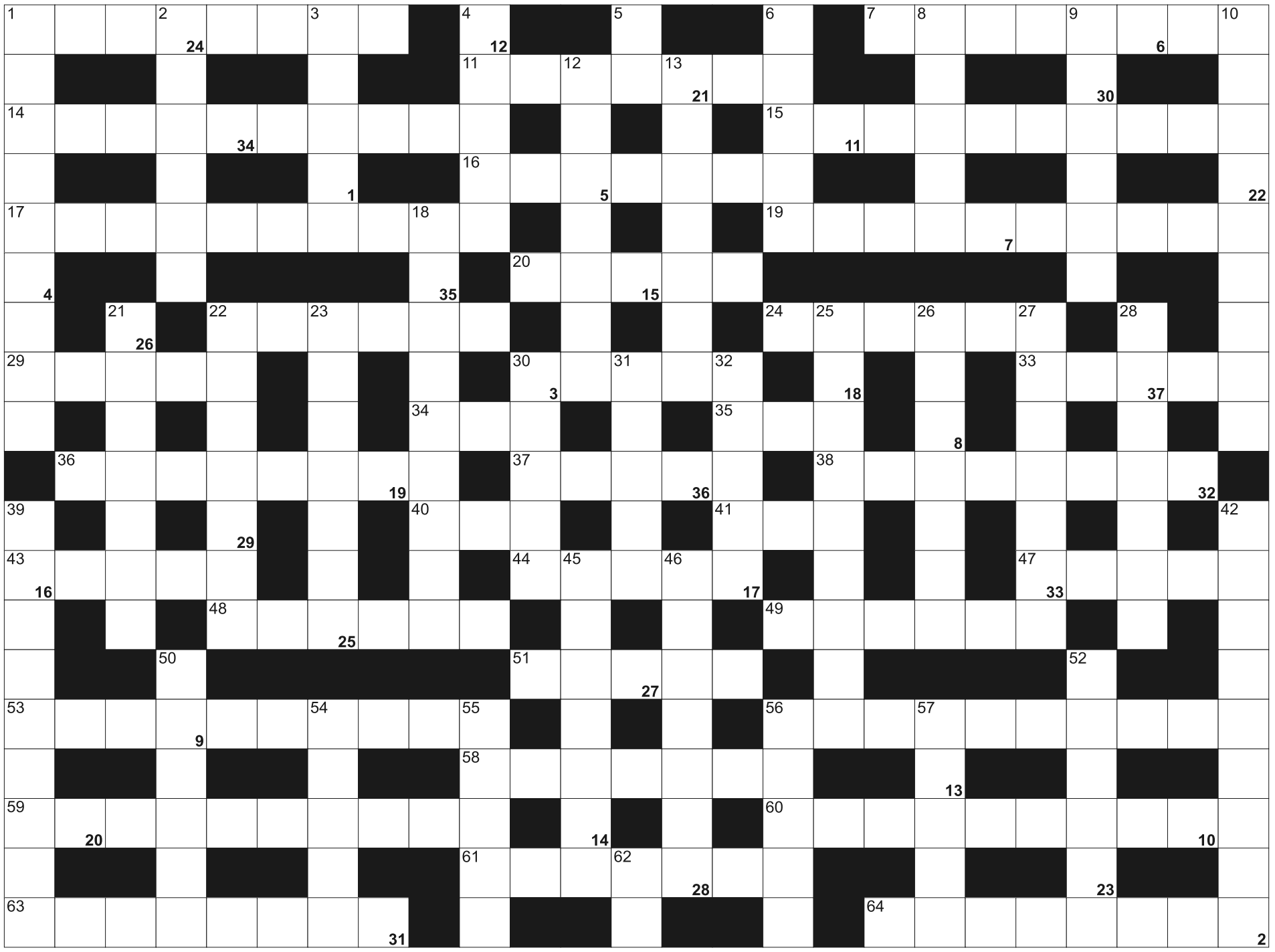

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

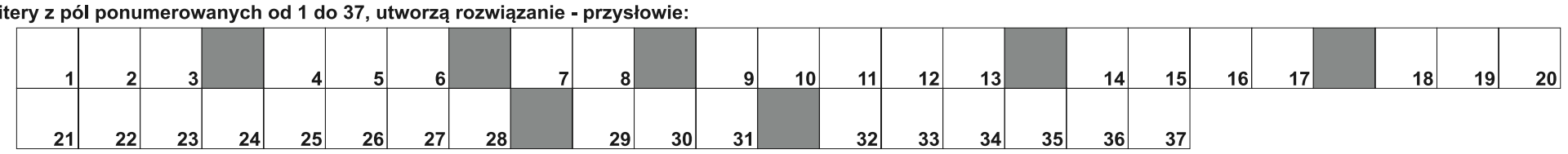

POZIOMO: 1) ochronne lub kosmetyczne; 7) drużynowy bieg z pałeczką; 11) rebus, łamigłówka; 14) najwyższy szczyt Ekwadoru; 15) stolica Kalifornii; 16) holenderski koncern elektroniczny; 17) i bankowiec, i finansista; 19) dział matematyki zajmujący się liczbami; 20) poznaje tajniki zawodu; 22) kaszalot spermacetowy krócej; 24) Trump, były prezydent USA; 29) włoska marka ciężarówek; 30) występuje w benzynie i ropie naftowej; 33) huragan, nawałnica; 34) startowy na lotnisku; 35) kuzynki pszczół; 36) pojemnik, rezerwuar; 37) stolica Jordanii; 38) uroczyste otwarcie wystawy obrazów; 40) artykuły gospodarstwa domowego; 41) była z Adamem w raju; 43) uderza o ścianki dzwonu; 44) "przynieś" do psa; 47) słynie z piramid; 48) przydrożny hotel, motel; 49) spacerowa ulica; 51) uchwyty kubków; 53) triumf, wygrana; 56) prawa ręka dyrektora; 58) szacunek i poważanie; 59) leczy zwierzęta; 60) bierna ugodowość; 61) głazy narzutowe, narzutniaki; 63) sąd polubowny, rozjemczy; 64) jeden z rycerzy króla Artura.

PIONOWO: 1) najdłuższa rzeka w Kanadzie; 2) inaczej Taranaki, wulkan w Nowej Zelandii; 3) buty piłkarza; 4) prowizoryczny budynek drewniany; 5) lantan dla chemika; 6) Felipe, brazylijski kierowca Formuły 1; 8) oddanie rzeczy właścicielowi; 9) hiszpańska zabawa, przyjęcie; 10) stała opłata za internet; 12) atrybut sędziego; 13) dom wiewiórki; 18) początkujący piłkarz; 21) Sg dla chemika; 22) taniec ze studniówki; 23) Czterech Skoczni lub rycerski; 25) stali mieszkańcy miasta; 26) odcień ciemnej czerwieni; 27) złośliwa uwaga, przytyk; 28) miękka, jedwabna tkanina; 30) załoga łodzi wioślarskiej; 31) szybkość pracy lub biegu; 32) dziewięciu muzyków; 39) rada, podpowiedź; 42) duży naciek na dnie jaskini; 45) teren stanowiący czyjąś własność; 46) w rękach tenisistów; 50) płyną do oczyszczalni; 52) pisali je bracia Grimm; 54) druga co do wielkości wyspa Norwegii; 55) bielik lub zys; 56) osoba opanowana, zrównoważona; 57) do sączenia drinków; 62) terabajt.

SUDOKU

8	1	6		3	4			9
		9			8	5	4	
		7	2					1
			3					
	8	1	4	6		9		2
		4		2			1	
			9	1		3	7	
7		5		8			9	

031

1	5	8		4		3		
4		3		6		9		
						1		4
1		6					9	7
		9		1	5	3	4	2
	5	4	3		7			
		7	1			4	2	5
6				5				
					2		8	9

032

	7		6		5		3	
				7	3		2	9
		7				9		1
2	5	9			1			7
					7	6	8	
7	4			2		1		
8								
	3			1	6			

033

eprasa.pl c588aefdd0

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE pow.48,50m2, parter, centrum Węgorzewa, 6 tys/m2, 606-759-210

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

KUPIĘ ciągniki maszyny rolnicze 724-301-417

AUTO-MOTO

kupię

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA CENA TEL. 730 750 266

sprzedam

HYUNDAI IX35 benzyna +LPG 2 I z 2012 r. 230 tys, 49500 zł, 606-759-210

USŁUGI

budowa | remont

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras. Tartak Żarnowo k. Augustowa, tel. 693-491-205.

ZWIERZĘTA

sprzedam

BYDŁO DO CHOWU.TEL.89-766-22-61

PRACA

dam pracę

DAM pracę w gospodarstwie rolnym z wyżywieniem i zakwaterowaniem. Okolice Mławy. Kontakt telefoniczny, 530-745-606

tel. 885 998 201
GAZETA OLSZTYŃSKA.pl
reklama@gazetaolsztynska.pl

380-31419opb1-b-M

Ze smutkiem zawiadamiamy, że 20 grudnia 2023 r. odeszła od nas Nasza Ukochana Żona, Mama, Babcia i Teściowa

ś. † p. **Jadwiga Szukiełojć**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w sobotę 23 grudnia 2023 r. o godz. 10.30 pożegnaniem i modlitwą różańcową w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 11.00 nastąpi wyprowadzenie do kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Saletyńskiej przy ul. Morskiej na mszę świętą pogrzebową. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.
Pogrążona w smutku rodzina

235823opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 grudnia 2023 r. odeszła do Pana Boga Nasza Ukochana Żona, Mama, Siostra, Bratowa, Synowa i Koleżanka

ś. † p.

Małgorzata Gnatowska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 22 grudnia 2023 r. (piątek) o godz. 11.00 Mszą Świętą Pogrzebową w kościele pw. Miłosierdzia Bożego przy ul. Barcza w Olsztynie.
Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.

Pogrążona w żałobie rodzina

234823opb1-a-M

Panu Prof. dr. hab.

Lucjanowi Jędrychowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony

składają Dyrekcja i Pracownicy Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie

236023opb1-a -P

Drogiej Koleżance

Hannie Gołębiewskiej

wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia oraz serdeczne słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

składają Skarbnik Województwa oraz koleżanki i koledzy z Departamentu Finansów i Skarbu Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie

235523opb1-a-M

Z głębokim żalem żegnamy

prof. dr. hab. inż.

Andrzeja Hopfera

dr. h. c. mult., czł. koresp. PAN,
Honorowego Obywatela Miasta Olsztyna,
profesora w dziedzinie nauk technicznych,
specjalistę z zakresu geodezji, katastru,
gospodarki przestrzennej, gospodarki nieruchomościami
oraz wyceny nieruchomości,
zasłużonego nauczyciela akademickiego,
wychowawcę wielu pokoleń młodzieży i kadry naukowej,
Dziekana Wydziału Geodezji i Urządzeń Rolnych
w latach 1975-1978, Prorektora w latach 1978-1981
oraz Rektora w latach 1981-1984 i 1990-1996
byłej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie Pana Profesora

składają Rektor, Kolegium Rektorskie, Senat,
Dziekan Wydziału Geoinżynierii oraz Społeczność Akademicka
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

235923opb1-a -P

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
103923opb1-c-P

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych
320520opb1-d-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-i-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5
KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania
Biuro Ogłoszeń, OLSZTYN, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 514-800-517, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
www.pozegnania.net
Biuro Ogłoszeń, ELBLĄG, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00
380-28919opb1-C-M

eprasa.pl c588aefdd0

O PIŁCE

>>> Pini Zahavi, agent Roberta Lewandowskiego, ogłosił, że zawodnik FC Barcelony nie zamierza w najbliższym czasie opuścić drużyny mistrza Hiszpanii.
Zahavi, który od kilku dni przebywa w Katalonii, spotkał się we wtorek późnym wieczorem z przedstawicielami kierownictwa hiszpańskiego klubu. Po trwającej ponad trzy godziny kolacji, w której wziął udział m.in. prezes katalońskiego klubu Joan Laporta oraz dyrektor sportowy Deco, agent Lewandowskiego powiedział, że piłkarz nie zamierza odejść z Barcelony.
Zdaniem hiszpańskich komentatorów niespodziewana wizyta w stolicy Katalonii izraelskiego agenta „Lewego" ma związek z pogłoskami o dużym zainteresowaniu piłkarzem ze strony klubów z Arabii Saudyjskiej.
Wydawany w Barcelonie dziennik „Sport" uważa, że zainteresowany 35-letnim napastnikiem Barcelony jeden z saudyjskich klubów proponował Polakowi roczne wynagrodzenie na poziomie 150 mln euro.
Propozycja, jak wskazała katalońska gazeta, miała jednak pojawić się przed rozpoczęciem sezonu 2023/24, który nie należy do udanych w wykonaniu Lewandowskiego. W 19 spotkaniach uzyskał on dziewięć goli i miał cztery asysty.
Kapitan biało-czerwonych trafił do Barcelony w lipcu 2022 roku z Bayernu Monachium. Kwota transferu wyniosła 45 mln euro oraz 5 mln euro w postaci bonusów. (PAP)

>>> Norweski napastnik Manchester City Erling Haaland w kilka dni zarobił na giełdzie w Oslo ponad 300 tysięcy euro, co odpowiada sześciokrotności średniej krajowej rocznej pensji w Norwegii.
W 2022 roku wynosiła ona 53 tysiące euro brutto.
Piłkarz w październiku zadebiutował na giełdzie w Oslo, kupując za 1,5 miliona euro akcje norweskiego armatora Hoegh Autoliners, posiadającego kilkadziesiąt statków transportujących samochody, ciężarówki i ciężkie maszyny na całym świecie.
Jak ujawnił dziennik "Finasavisen", w grudniu Haaland sprzedał 30 procent tych akcji po rekordowo wysokim kursie, aby za kilka dni je odkupić już po kursie o 20 procent niższym. Zarobkiem 3,2 miliona koron podzielił z ojcem Alfem, z którym zarejestrował w marcu firmę inwestycyjną "Pillage 3" z siedzibą w Luksemburgu.
Jak stwierdził dziennik "Verdens Gang", nazwa firmy nie jest przypadkowa, ponieważ "pillage" oznacza rabunek, grabież i plądrowanie, a określenie to powstało przed tysiącem lat podczas najazdów norweskich Wikingów na Anglię.
W statucie firmy określono jej działalność. Jest to kupno i sprzedaż akcji i papierów wartościowych, inwestowanie w obligacje i fundusze oraz wszystkie inne formy instrumentów finansowych na całym świecie.
Według ostatnich wyliczeń magazynu "Kapital" z września 23-letni Haaland w rankingu najbogatszych Norwegów zajmuje 240. miejsce z majątkiem 160 milionów euro, ale jednocześnie pierwsze wśród norweskich sportowców.

>>> Komisja Kontroli, Etyki i Dyscypliny UEFA nałożyła kary na Legię za zachowanie kibiców podczas meczu Ligi Konferencji u siebie z AZ Alkmaar (2:0). Warszawski klub musi zapłacić łącznie 50 tysięcy euro grzywny, ponadto zamknięto trybunę północną stadionu - w sumie na dwa mecze.
Z nałożonych kar finansowych 40 tys. euro to efekt użycia przez kibiców Legii środków pirotechnicznych. Natomiast 10 tys. euro to następstwo, jak napisała UEFA we wtorkowym komunikacie, „prowokacyjnego przekazu o obraźliwym charakterze". Chodzi o fragment art. 16 regulaminu dyscyplinarnego UEFA i niedozwolony doping kibiców.
Europejska centrala zamknęła także trybunę północną stadionu przy Łazienkowskiej, czyli za jedną z bramek. Stołeczny klub za odpalenie przez kibiców fajerwerków musi zagrać przy częściowo zamkniętym stadionie łącznie dwa mecze. W jednym przypadku, w najbliższym spotkaniu pod egidą UEFA, jest to odwieszenie środka dyscyplinarnego z 13 września. Ponadto kara - również za fajerwerki - dotyczy „jednego dodatkowego meczu rozgrywek UEFA, w którym Legia zagra jako gospodarz".
W ostatniej kolejce fazy grupowej LK Legia u siebie pokonała 2:0 holenderski AZ Alkmaar i awansowała do fazy pucharowej z drugiego miejsca w grupie (AZ odpadł z rozgrywek). W barażu o awans do 1/8 finału rywalem Legii będzie norweskie Molde FK.

Fot. PAP/EPA
Robert Lewandowski w tym sezonie na pewno nie odejdzie z Barcelony

>>> Thomas Mueller, mistrz świata z 2014 roku i dwukrotny triumfator Ligi Mistrzów, do 2025 roku przedłużył kontrakt z Bayernem Monachium. Obowiązujący aktualnie kontrakt 34-letniego napastnika obowiązywał do 30 czerwca 2024 roku.
W obecnym sezonie Mueller wystąpił tylko w pięciu meczach w Bundeslidze, strzelił dwie branki, ale ani razu nie wystąpił w Lidze Mistrzów.
- Cieszę się, że moja podróż z Bayernem będzie nadal trwała. Chcę wnieść swój wkład, aby zespół nadal odnosił sukcesy - powiedział Mueller. „Thomas jest liderem na boisku i poza nim, to niezwykle cenny zawodnik dla całego zespołu" - przyznał z kolei dyrektor sportowy Bayernu Christoph Freund.
Po 15 kolejkach Bundesligi Bayern jest na drugiej pozycji z dorobkiem 35 pkt. Prowadzi Bayer Leverkusen (39 pkt), a trzecie miejsce zajmuje RB Lipsk (32)
>>> Kapitan reprezentacji Austrii David Alaba przeszedł we wtorek operację po zerwaniu więzadła krzyżowego kolana. Zwykle w takich przypadkach pauzuje się minimum pół roku, więc piłkarza Realu Madryt raczej zabraknie na Euro 2024, gdzie potencjalnym rywalem Austriaków w grupie D może być Polska.
31-letni Alaba, 105-krotny reprezentant Austrii, doznał ciężkiej kontuzji w niedzielnym meczu ligowym „Królewskich" z Villarreal CF (4:1).
Pierwszy mecz Austrii na Euro 2024 odbędzie się 17 czerwca w Duesseldorfie z Francją. Cztery dni później rywalem Austriaków w Berlinie będzie zwycięzca „polskiej" ścieżki barażowej (kadra Michała Probierza zagra w półfinale marcowych baraży z Estonią, a w finale zmierzy się z lepszym z pary Walia - Finlandia). W grupie D mistrzostw Europy wystąpi również Holandia.

>>> W 17. kolejce tureckiej ekstraklasy Krzysztof Piątek zdobył dwie bramki dla Istanbul Basaksehir, obie z rzutów karnych, w wygranym u siebie 3:1 meczu z Sivassporem.
Łącznie strzelił dotychczas sześć goli w sezonie - wszystkie od 5 listopada. W tabeli Istanbul Basaksehir awansował na 12. miejsce z dorobkiem 18 punktów.
Piątek trafił do tureckiego klubu w lipcu 2023 roku.
W przeszłości występował w barwach Lechii Dzierżoniów, Zagłębia Lubin, Cracovii, Genoi, Milanu, Herthy Berlin, Fiorentiny i Salernitany. W reprezentacji Polski rozegrał dotychczas 27 meczów i strzelił 11 goli.
W 17. kolejce nie obyło się bez skandalu, bo piłkarze ostatniego w tabeli Istanbulsporu zeszli z boiska w 74. minucie meczu u siebie z Trabzonsporem, przy stanie 1:2. Zaprotestowali w ten sposób przeciwko decyzji sędziego. Spotkanie nie zostało już wznowione. W 68. minucie drugiego gola dla Trabzonsporu zdobył Nigeryjczyk Paul Onuachu, gospodarze uważali jednak, że wcześniej powinien zostać przyznany im rzut karny. Prezes Istanbulsporu poinstruował drużynę, aby zeszła z boiska. Gra została zatrzymana w 74. minucie, choć wyglądało na to, że niektórzy zawodnicy nie chcieli schodzić z murawy.
Rozgrywki ekstraklasy tureckiej zostały wznowione we wtorek po skandalu, do jakiego doszło 11 grudnia, gdy po meczu ligowym Ankaragucu z Rizesporem sędzia został dotkliwie pobity przez kilku mężczyzn, w tym przez... prezesa stołecznego klubu Faruka Kocę.
Turecka Federacja Piłkarska zawiesiła na stałe Kocę, aresztowanego dzień po meczu. Klub Ankaragucu został ukarany m.in. zamknięciem stadionu na pięć meczów w roli gospodarza i grzywną w wysokości ok. 60 tysięcy euro.

>>> Komisja Dyscyplinarna PZPN uwzględniła wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego federacji Adama Gilarskiego o odmowę wszczęcia postępowania w kwestii podejrzenia match-fixingu w związku z meczami Hutnika Kraków. O zamieszaniu wokół Hutnika zrobiło się głośno na początku listopada. Chodziło o dwa mecze z rzędu w II lidze z rezerwami Lecha Poznań i Kotwicą Kołobrzeg, w których krakowski zespół prowadził po godzinie gry 3:0, ale oba... przegrał. Pierwszy z nich 3:4, a drugi 3:5.
Działacze Hutnika zawiesili wówczas w prawach zawodnika pierwszego zespołu Dawida Kubowicza i Kamila Wengera. Z drugim z nich, jak dodano w komunikacie z 7 listopada, kontrakt został rozwiązany za porozumieniem stron.
Jednocześnie zwrócono się do Adama Gilarskiego z prośbą o weryfikację pod kątem ewentualnego match-fixingu (czyli ustawiania przebiegu i wyniku meczów, np. będących przedmiotem zakładów bukmacherskich). W kolejnym oświadczeniu tego dnia władze klubu zaznaczyły jednak, iż nie podejrzewają piłkarzy i nie posiadają żadnych dowodów na to, że doszło do ustawiania wyników.
We wtorek PZPN opublikował komunikat, odnoszący się do całej sprawy: „Uzyskane z firm monitorujących zakłady bukmacherskie jednoznaczne informacje i raporty wykazały, że zarówno na rynkach azjatyckich, jak i lokalnie na rynku legalnie działających bukmacherów w Polsce, Słowacji oraz Czechach nie odnotowano żadnych podejrzanych zakładów bukmacherskich, w szczególności w zakładach live na zmianę wyniku i przegraną Hutnika pomimo wcześniejszego wysokiego prowadzenia w tych meczach".

>>> Zaległy mecz 17. kolejki I ligi: Zagłębie Sosnowiec - Chrobry Głogów 1:2 (0:0).

PO 19 KOLEJKACH

1. Arka	34	28:20
2. Tychy*	34	25:20
3. Motor*	32	26:22
4. Lechia	32	26:17
5. Wisła K.	31	38:22
6. Odra	31	22:17
7. Wisła P.*	29	25:22
8. Miedź*	28	28:19
9. Bruk-Bet	27	33:26
10. Górnik*	27	18:18
11. Katowice*	24	26:22
12. Stal	23	26:29
13. Znicz	23	15:22
14. Chrobry	21	19:32
15. Polonia	19	24:28
16. Resovia*	17	17:32
17. Podbeskidzie*	16	13:25
18. Zagłębie*	11	14:30

* mecz mniej

eprasa.pl c588aefdd0

CHORZÓW ZNOWU DIAMENTOWY

LEKKA ATLETYKA Holenderska biegaczka Femke Bol i szwedzki tyczkarz Armand Duplantis będą gwiazdami Silesia Memoriału Kamili Skolimowskiej.

Szwed w tym roku obronił tytuł mistrza świata i po raz kolejny poprawił swój własny rekord globu skacząc 6,23 m. Dokonał tego 17 września w finałowym mityngu Diamentowej Ligi w amerykańskim Eugene.

- NAJPIERW STADION ŚLĄSKI ZOBACZYŁEM W TELEWIZJI, A POTEM USŁYSZAŁEM O „KAMIE" WIELE POZYTYWÓW OD INNYCH SPORTOWCÓW - POWIEDZIAŁ DUPLANTIS. - TERAZ JUŻ SAM MAM PEWNOŚĆ, ŻE TO DOBRE MIEJSCE DO WYSOKICH LOTÓW. CIESZĘ SIĘ, ŻE BĘDĘ MÓGŁ WRÓCIĆ I PONOWNIE SPOTKAĆ ZE ŚLĄSKĄ PUBLICZNOŚCIĄ. DAM Z SIEBIE WSZYSTKO I BĘDĘ LICZYĆ NA WSPARCIE ENTUZJASTYCZNYCH POLSKICH KIBICÓW.

Femke Bol w marcu podczas halowych mistrzostw Europy zdobyła dwa złote medale - w biegu na 400 m i sztafecie 4x400 m. Ponadto 19 lutego w Apeldoorn ustanowiła halowy rekord świata na 400 m - 49,26. W Budapeszcie wywalczyła złoto MŚ w biegu na 400 m przez płotki i sztafecie 4x400 m. 23 lipca w mityngu Diamentowej Ligi w Londynie ustanowiła rekord Europy na 400 m ppł - 51,45. To drugi wynik w historii światowej lekkoatletyki.

Fot. PAP/EPA

W tym roku Holenderka Femke Bol m.in. została mistrzynią świata w biegu na 400 m przez płotki

Władze Diamentowej Ligi zatwierdziły kalendarz i przydzieliły gospodarzom mityngów poszczególne konkurencje: na Stadionie Śląskim kobiety wystąpią w biegach na 100, 400 i 1500 metrów, na 100 i 400 m przez płotki, a także w trójskoku i rzucie oszczepem. Mężczyźni będą rywalizowali na 200, 800, 3000 m oraz 3000 m z przeszkodami, skoku wzwyż i o tyczce oraz pchnięciu kulą.

- To rzecz jasna wyłącznie wykaz „diamentowych" konkurencji. Choć te są ważne, to dla nas, z racji patronki mityngu, najważniejszy znów będzie rzut młotem – podkreślił dyrektor sportowy zawodów Piotr Małachowski.

LIPCOWY SILESIA MEMORIAŁ KAMILI SKOLIMOWSKIEJ ZAJĄŁ DRUGIE MIEJSCE W RANKINGU WORLD ATHLETICS ZA ROK 2023. LEPSZY POD WZGLĘDEM WYNIKÓW SPORTOWYCH OKAZAŁ SIĘ TYLKO FINAŁ „DIAMENTOWEGO" CYKLU W AMERYKAŃSKIM EUGENE.

Chorzowskie zawody w tym roku po raz drugi zostały rozegrane w prestiżowym cyklu. W raporcie władz Diamentowej Ligi otrzymały ocenę 9,16 w skali od 1 do 10, wyższą niż poprzednio. Na ten wynik złożyły się ankiety wypełniane przez zawodników i menedżerów. Oceny powyżej 9 są określane jako doskonałe.

Przyszłoroczna 15. edycja Memoriału Skolimowskiej w ramach Diamentowej Ligi odbędzie się tuż po igrzyskach olimpijskich w Paryżu.

Pierwsze zawody prestiżowego cyklu na Stadionie Śląskim obejrzało gratis 30 tys. kibiców. Wtedy impreza zajęła w kalendarzu miejsce odwołanych z powodu ograniczeń pandemicznych zawodów w Chinach.

W tym roku wprowadzono płatne bilety, na trybunach zasiadło 25 tys. widzów, a impreza włączona została do Diamentowej Ligi na pięć lat, po jednogłośnym głosowaniu organizatorów pozostałych 14 mityngów cyklu.

Silesia Memoriał Skolimowskiej odbywa się na Stadionie Śląskim od 2018 roku, wcześniej lekkoatleci rywalizowali w Warszawie.

Finał przyszłorocznego cyklu lekkoatletycznej Diamentowej Ligi odbędzie się w Brukseli 13-14 września. Chorzowskie zawody będą 12. z 14 mityngów kwalifikacyjnych.

KALENDARZ DIAMENTOWEJ LIGI 2024:

20 kwietnia – Xiamen
27 kwietnia – Szanghaj
10 maja – Dauha
19 maja – Rabat
25 maja – Eugene
30 maja – Oslo
2 czerwca – Sztokholm
7 lipca – Paryż
12 lipca – Monako
20 lipca – Londyn
22 sierpnia – Lozanna
25 sierpnia – Chorzów
29 sierpnia – Rzym
5 września – Zurych
13-14 września – Bruksela

SPORT W TV

* **Koszykówka.** ORLEN Basket Liga: Enea Stelmet Zastal Zielona Góra - Spójnia Stargard (17.20 Polsat Sport Extra); NBA: Cleveland Cavaliers - New Orleans (01.30 Canal+ Sport)
* **Narciarstwo alpejskie.** Puchar Świata w Courchevel: slalom kobiet (17.30, 20.30 Eurosport 1)
* **Piłka nożna.** Liga grecka: Pas Janina - PAE Panetolikos (14 Sportklub); Puchar Holandii: Hercules - Ajax, PSV Eindhoven - FC Twente (18.40, 20.55 Polsat Sport News); liga hiszpańska: Real Betis Balompie - Girona, Alaves - Real Madryt (18.55, 21.25 Eleven Sports 1), Cadiz - Real Sociedad (18.55 Eleven Sports 2), Mallorca - Osasuna (21.25 Canal+ Sport, Canal+ Sport 5),
* **Siatkówka.** Liga Mistrzów: Asseco Resovia Rzeszów - ACH Volley Lublana (17.45 Polsat Sport), Trentino Itas - Tours VB (19.45 Polsat Sport Extra); PlusLiga: PSG Stal Nysa - KGHM Cuprum Lubin (20.30 Polsat Sport)
* **Tenis.** Turniej World Tennis League w Abu Zabi (12, 15 Canal+ Sport)

Rys. Zbigniew Piszczako

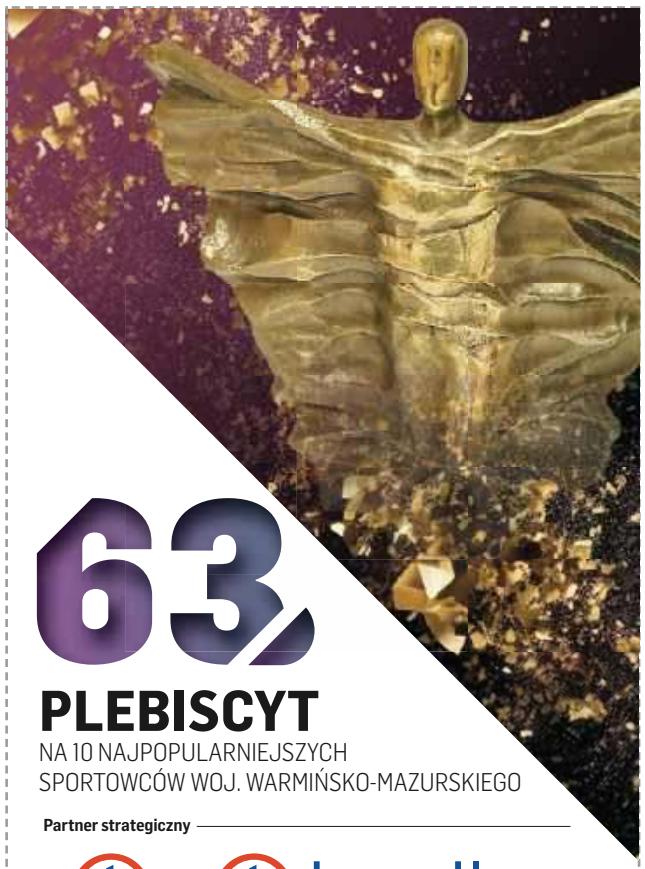

63 PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Partner strategiczny
citi citi handlowy

GŁOSUJĘ NA:

1.....
2.....
3.....
4.....
5.....
6.....
7.....
8.....
9.....
10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na **https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt**. Kupon należy dostarczyć do 21 stycznia 2024 r. na adres: **Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. ..... Email: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis .....

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Grupy WM Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data .....

Podpis .....

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

BAL SPORTU i BIZNESU 2024

60230 TBP-A -K

eprasa.pl c588aefdd0

W LUBAWIE I BYSZWAŁDZIE ROZEGRANO TURNIEJ FINAŁOWY WOJEWÓDZKIEGO PUCHARU POLSKI W FUTSALU. NAJLEPSZA OKAZAŁA SIĘ EKIPA LZS GMINA LUBAWA.

FRANCUSKI SPACEREK DEKORGLASSU

TENIS STOŁOWY\\\ W Działdowie w ostatniej kolejce fazy grupowej Ligi Mistrzów Dekorglass zgodnie z przewidywaniami po raz drugi ograł Francuzów. Co prawda nie awansował do Final Four, ale na na osłodę zagra w ćwierćfinale Pucharu Europy.

*** DEKORGLASS DZIAŁDOWO – HENNEBONT GV 3:1**

Jonathan Groth – Andrei Maltizov 3:0 (11:6, 11:3, 11:3), Kaii Konishi – Alexander Gillen 3:0 (11:6, 11:6, 11:4), Patryk Lewandowski – Vladimir Sidorenko 0:3 (7:11, 7:11, 6:11), Groth – Gillen 3:0 (11:3, 11:4, 12:10)

Przed meczem prezes Ferdynand Chojnowski był pewny swego, twierdząc, że Dekorglass poradzi sobie z Francuzami nawet bez Jakuba Dyjasa, który wyleczył kontuzję i był gotowy do gry. No i przebieg meczu potwierdził, że prezes Chojnowski nie rzucał słów na wiatr, bowiem Groth i Konishi byli poza zasięgiem rywali, o czym świadczą wyniki setów (m.in. trzy razy wygrane do trzech i dwa do czterech punktów). W efekcie - tak jak wcześniej we Francji - dwa pojedynki wygrał Groth, a trzeci padł łupem Japończyka. Jedyny punkt rywale ponownie zdobyli na Patryku Lewandowskim, mistrzu Polski juniorów.

- MECZ BEZ WIĘKSZEJ HISTORII, BO RYWALE PO RAZ DRUGI ZAGRALI W OSŁABIONYM SKŁADZIE - PRZYZNAŁ PREZES CHOJNOWSKI. - Z TEGO POWODU MY TEŻ NIE WYSTAWILIŚMY DYJASA.

Ostatecznie Dekorglass zajął drugie miejsce w grupie C, dzięki czemu teraz wystąpi w ćwierćfinale Pucharu Europy ETTU. Natomiast w Final Four Ligi Mistrzów zagrają: Neu-Ulm (grupa B), Wiener Neustadt (grupa C) i Borussia Duesseldorf (grupa D). Czwartym uczestnikiem turnieju będzie zwycięzca dzisiejszego meczu Cergy - Saarbrucken. W tej chwili w grupie A prowadzi Saarbrucken (6 pkt) przed Cergy (5) - zespół, który przegra tę rywalizację, weźmie udział - tak jak Dekorglass - w ćwierćfinale Pucharu Europy. W tej fazie rozgrywek zobaczymy także Dartom Bogorię Grodzisk Mazowiecki (drugie miejsce w grupie B) i zwycięzcę meczu w grupie D Wels - Sporting (zakończył się po oddaniu gazety do druku).

Losowanie par ćwierćfinałowych Pucharu Europy odbędzie się 22 grudnia.

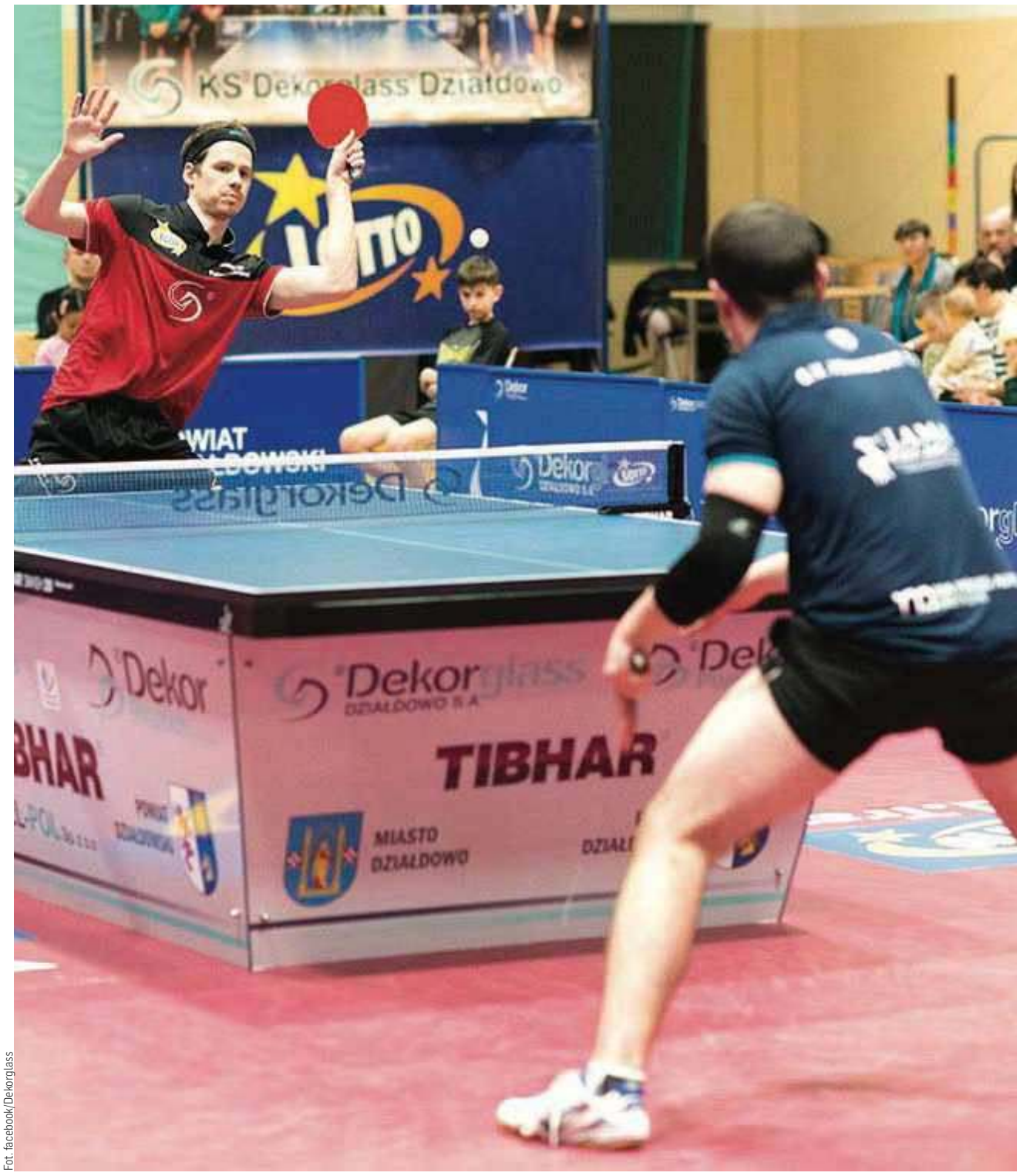

Fot. facebook/Dekorglass

Fazę grupową Ligi Mistrzów Dekorglass Działdowo zakończył na drugim miejscu

GRUPA C

1. Wiener	8	12:6
2. Dekorglass	**6**	**9:8**
3. Hennebont	4	5:12

Po krótkim odpoczynku tenisiści stołowi z Działdowa wczoraj wyruszyli do Bytomia, gdzie zakończą rundę zasadniczą Superligi. Mecz z Polonią rozpocznie się o godz. 18.

Oba zespoły mają po siedem zwycięstw i po trzy porażki. Warto przypomnieć, że w Polonii występuje Patryk Chojnowski, który w Dekorglassie spędził cztery lata (2014-17 i 2021-22).

Działdowianie zagrają w nietypowym składzie: Konishi, Dyjas i młody Mateusz Sakowicz. - Grotha nie będzie, bo nie zakontraktowaliśmy go na wszystkie pojedynki - wyjaśnia Ferdynand Chojnowski. - Po tym meczu Superliga zostanie podzielona na Grupę Mistrzowską i Grupę Spadkową - przypomina Ferdynand Chojnowski. - Dlatego rewanż z Polonią już zagramy w Grupie Mistrzowskiej, która potem - uzupełniona o dwa najlepsze zespoły z Grupy Spadkowej - będzie rywalizować o medale.

W play-offach zespół z pierwszego miejsca w dwumeczu zmierzy się z ósmą ekipą, drugi z siódmą, trzeci z szóstą i czwarty z piątą.

*** Inne dzisiejsze mecze:** Palmiarnia ZKS Zielona Góra - Global Pharma Orlicz 1924 Suchedniów, Akademia Zamojska Zamość - Polski Cukier Gwiazda Bydgoszcz, Olimpia-Unia Grudziądz - Dojlidy Białystok (18).

SUPERLIGA

1. Bogoria*	27	30:11
2. Gwiazda	23	25:1
3. Dekorglass	**20**	**24:15**
4. Olimpia-Unia	18	22:
5. Polonia	17	24:17
6. Dojlidy	17	21:1
7. Akademia	14	18:2
8. Jarosław*	14	20:2
9. Suchedniów	12	20:25
10. AZS AWFiS*	11	16:2
11. Palmiarnia	8	15:2
12. Pogoń*	5	10:29

* mecz więcej

RANKING INDYWIDUALNY

1. Panagiotis Gionis (Dartom Bogoria) - 13 zwycięstw/2 porażki
2. Jeongwoo Park (Suchedniów) - 11/4
3. Patryk Chojnowski (Polonia Bytom) - 10/5
4. Vladislav Ursu (Gwiazda Bydgoszcz) - 9/1
5. Jonathan Groth (Dekorglass Działdowo) - 8/3
(..)
15. Jakub Dyjas (Dekorglass) - 6/4
(...)
25. Kaii Konishi (Dekorglass) - 4/4

eprasa.pl c588aefdd0

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

OTO NASZE ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI!

Za nami najbardziej wyjątkowa, bo magiczna akcja „Świąteczne Gwiazdeczki". Akcja, w której dostajemy od Was mnóstwo zdjęć maluchów zrobionych w chwilach radości, beztroskiej zabawy i w czasie pięknego przygotowania do Bożego Narodzenia. Nie inaczej było i tym razem. Do Świątecznych Gwiazdeczek zgłaszaliście swoje pociechy, których buzie rozświetlają ten świąteczny czas. Laureatów wybraliście Wy, nasi Czytelnicy. Nagrodą dla zwycięzców było m.in. zdjęcie na okładce naszej gazety - i to właśnie dziś widzicie je na 1 stronie.
A w specjalnym dodatku prezentujemy też zdjęcia tych dzieci, które zajęły I miejsca w miastach i powiatach.

Michał Konarzewski
Olsztyn

Oliwier Lewicki
Elbląg

Korneliusz Marzec
powiat bartoszycki

Bianka Dańczuk
powiat braniewski

Henryk Józwowski
powiat działdowski

Marysia Biel
powiat elbląski

Ilia Kacper Melkadze
powiat ełcki

Oliwier Skrodzki
powiat giżycki

Nikodem Świerzbin
powiat gołdapski

Julian Krupiński
powiat iławski

eprasa.pl c588aefdd0

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

Hanna Oliwia Wilczyńska
powiat kętrzyński

Zofia Kalata
powiat lidzbarski

Antonina Zawojek
powiat mrągowski

Aleksandra Męzińska
powiat nidzicki

Klara Rogozińska
powiat nowomiejski

Wiktor Gabriel Ilewski
powiat olecki

Ignacy Rutkowski
powiat olsztyński

Oliwia Wojtaszczyk
powiat ostródzki

Tymoteusz Parda
powiat piski

Iga Wąsik
powiat szczycieński

Bartłomiej Gajda
powiat węgorzewski

eprasa.pl c588aefdd0

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

Maja Stasiak
Olsztyn

Gabriel Serafin
Elbląg

Zofia Rydkodym
powiat bartoszycki

Zofia Karolewicz
powiat braniewski

Antosia Kucka
powiat działdowski

Franciszek Smołko
powiat elbląski

Natan Kompiewski
powiat ełcki

Iga Kaczorowska
powiat giżycki

Amelia Misiewcz
powiat gołdapski

Oskar Jarzembek
powiat iławski

Marysia Bieńkowska
powiat kętrzyński

eprasa.pl c588aefdd0

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

Kacperek Szajerski
powiat lidzbarski

Kacper Zaniewicz
powiat mrągowski

Jakub Kurkiewicz
powiat nidzicki

Lena Małkiewicz
powiat nowomiejski

Mateusz Walencewicz
powiat olecki

Daria Aleksandrowicz
powiat olsztyński

Michalina Wilczyńska
powiat ostródzki

Kryspin Szmigiel
powiat piski

Piotr Cichowski
powiat szczycieński

Nikola Oknińska
powiat węgorzewski

eprasa.pl c588aefdd0